

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej

DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE

ul. Warszawska 31  
21-500 Biała Podlaska  
tel. 83 341 64 31  
regionalia@mop.org.pl

00. Ksp.

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXV

1996

Nr Specjalny



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON 231 26



Fot. L'OSSERVATORE ROMANO

### Błogosławieni Męczennicy z Pratulina





Fot. ks. Stanisław BYCZYŃSKI

Relikwiarz Błogosławionych Męczenników z Pratulina

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXV

1996

Nr Specjalny

## Beatyfikacja Męczenników z Pratulina

1

Komunikat  
w związku ze 120 rocznicą męczeństwa Unitów w Pratulinie

Drodzy Diecezjanie

W dniu 24 stycznia 1994 roku minie 120 rocznica męczeńskiej śmierci Unitów, którzy odważnie bronili swojej świątyni w Pratulinie. Było to wielkie świadectwo wiary, znak wielkiego przywiązania do Kościoła. O tym bohaterstwie tak pięknie mówił Ojciec Święty Pius XII: „Wieśniacy pratułińscy, kiedy wojsko przybyło, aby zająć świątynię... nie siłą odpierali siłę, lecz nieuzbrojone swoje ciała, jakby żywy mur postawili napastnikom.... kulami ugodzeni, wylali swoją krew dla Chrystusa.... Dlatego istnieje nadzieja, że kiedyś i oni w liczbie błogosławionych będą zaliczeni”.

Pragnę przekazać Wam, Drodzy Diecezjanie, miłą wiadomość, że zakończony został ważny etap w procesie beatyfikacyjnym Unitów Podlaskich. Zakończono zostało opracowywanie dokumentu — „Positio” — którego wymaga Stolica Apostolska. Pragnę przy tej okazji wyrazić wdzięczność osobom, które pracowały nad jego przygotowaniem: historykom, pracownikom archiwum i kapłanom. W najbliższym czasie dokument ten zostanie złożony w Rzymie.

W tym momencie potrzebna jest gorąca modlitwa o to, aby dokonała się jak najszybciej, jeżeli taka będzie wola Boża, beatyfikacja bohaterskich Unitów z Pratulina. O tę modlitwę gorąco proszę.

W dniu 23 stycznia, w przeddzień 120 rocznicy tragicznych wydarzeń z 1874 roku, w sposób szczególny będziemy modlić się w Pratulinie: o godzinie 12<sup>00</sup>



zostanie odprawiona Msza Święta koncelebrowana, której będę przewodniczył, o beatyfikację Sług Bożych z Pratulina. Wszystkich, którzy będą mogli przybyć, zapraszam na tę wspólną modlitwę.

W tym dniu będziemy łączyć się w modlitwie z Ojcem Świętym, który prosi cały świat o modlitwę w intencji pokoju na terenie byłej Jugosławii. Na prośbę Ojca Świętego, w piątek, 21 stycznia, ofiarujemy w tej intencji nasz post.

Naszym darem niech będzie także troska o pogłębienie wiary i kształtowanie naszego życia w duchu świadectwa o Chrystusie Panu.

Na ten trud z serca wszystkim błogosławię: W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

† Jan Mazur  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 6 stycznia 1994 roku

2

## List Biskupa Siedleckiego do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Św. Michała Archanioła

Biskup Siedlecki  
L.dz. 138/94

Przełożony Generalny  
Zgromadzenia Św. Michała Archanioła  
Ksiądz Generał Kazimierz Tomaszewski

Uprzejmie proszę Księdza Generała o wyrażenie zgody na podjęcie przez Ks. Mariana Babulę funkcji relatora zewnętrznego w procesie beatyfikacyjnym Unitów Podlaskich.

Osoba Ks. Mariana Babuli została zasugerowana przez Sekretarza Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych — Księdza Arcybiskupa E. Nowaka oraz relatora — O. A. Eszera.

Z wyrazami szacunku

† Jan Mazur  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 15 lutego 1994 r.



## List Biskupa Siedleckiego do Biskupa Jana Martyniaka

Biskup Siedlecki  
L.dz. 1194/94

Jego Ekscelencja  
Ksiądz Biskup Jan Martyniak

Diecezja Siedlecka prowadzi proces beatyfikacyjny Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy Męczenników, Unitów Podlaskich. Znana jest dobrze Księdzu Biskupowi historia prześladowania i likwidacji Kościoła Unickiego w Diecezji Chełmskiej w drugiej połowie XIX wieku. Cierpienia, prześladowania i likwidacja Kościoła Unickiego dotyczyła wprost lub pośrednio także Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Diecezji Siedleckiej — ówczesnej Podlaskiej, ponieważ te dwa Kościoły na Podlasiu były bardzo ze sobą związane. Bliskość, współpraca, jedność obu Kościołów zaowocowały bogatszym życiem religijnym, ponieważ dzieliły się między sobą dobrami, które posiadały, co z kolei prowadziło do lepszego odkrycia ich własnej tożsamości. Z tego względu prześladowanie Kościoła Unickiego było cierpieniem także Kościoła Rzymsko-Katolickiego, który na różne sposoby wspierał prześladowanych. Z tego względu przede wszystkim została zlikwidowana przez cara w 1887 roku Diecezja Podlaska i połączona z Lubelską. Jedność w czasie prześladowań trwała jednak i na Podlasiu, miała różne formy wyrazu: od opieki religijnej pozbawionych duszpasterzy wiernych Kościoła Unickiego aż do konkretnej pomocy materialnej prześladowanych, zsyłanych do więzień, na Sybir. Po wcześniejszych, krwawych prześladowaniach podstępna polityka cara doprowadziła w 1875 roku do likwidacji Kościoła Unickiego w Diecezji Chełmskiej i przepisanie siłą wiernych tego Kościoła do Kościoła Prawosławnego. Fakt ten w większości nie został jednak przyjęty przez wiernych i gdy w 1905 roku car Mikołaj II wydał edykt o wolności religijnej, przepisali się oni bardzo licznie do Kościoła Rzymsko-Katolickiego Diecezji Siedleckiej i Lubelskiej, ponieważ struktury Kościoła Unickiego w Diecezji Chełmskiej zostały przez prześladowców zupełnie zniszczone.

Ta krótka prezentacja więzi Kościoła Unickiego i Rzymsko-Katolickiego na Podlasiu pokazuje raczej, dla których Diecezja Siedlecka czuje się spadkobiercą bogatego dziedzictwa Kościoła Unickiego i podjęła proces beatyfikacyjny Męczenników — Unitów Podlaskich, którzy w 1874 roku w Pratulinie oddali życie w obronie wiary, jedności Kościoła i wolności religijnej.

Proces beatyfikacyjny Sług Bożych: Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy — Unitów Podlaskich, zbliża się powoli do końca. Trwa przygotowanie „Positio”.



Zwracam się z serdeczną prośbą do Księdza Biskupa jako Pasterza Diecezji Obrządku Bizantyńsko-Ukraińskiego, Unickiego, o poparcie procesu beatyfikacyjnego Sług Bożych Unitów Podlaskich poprzez list postulacyjny, proszący Ojca Świętego o ogłoszenie Ich błogosławionymi, aby uczcić Ich heroizm wiary oraz dla dobra Kościoła Powszechnego, ale szczególnie Kościoła w Polsce.

Z góry dziękuję za życzliwe wsparcie sprawy beatyfikacji Sług Bożych Unitów Podlaskich, która jest nam bardzo bliska i jest naszym wspólnym dziedzictwem.

Łączę serdeczne pozdrowienia w Chrystusie Panu

† Jan Mazur  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 1 grudnia 1994 r.

4

## List Konferencji Episkopatu Polski do Ojca Świętego

### Ojciec Święty

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi Polscy zebrani na Konferencji Episkopatu w Szczecinie, w dniach 16-17 czerwca 1995 roku pokornie proszą Waszą Świątobliwość o wyniesienie do chwały ołtarzy Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy, Męczenników Podlaskich.

Modlitwa Pana Jezusa o jedność Kościoła z Ostatniej Wieczery była ciągle podejmowana na polskiej ziemi i wydawała owoce. Do takich owoców należy Unia Brzeska zawarta w 1596 roku. Swoją inspirację Unia ta czerpała przede wszystkim z modlitwy Chrystusa o jedność, ponieważ celem Unii było wprowadzenie w życie woli Chrystusa Pana.

Po rozbiorach Polski w XVIII i XIX wieku ciężki krzyż prześladowań spadł na Kościół unicki żyjący na terenach zajętych przez Rosję. Rząd rosyjski rozpoczął podstępne niszczenie Kościoła unickiego od tak zwanego „oczyszczenia obrządku unickiego z elementów obrządku łacińskiego”. Był to jednak za każdym razem tylko początek całkowitej likwidacji Unii najpierw w Cesarstwie Rosyjskim w latach 1839/40, a później na terenie Królestwa Polskiego w diecezji chełmskiej w latach 1867-1875. Prześladowanie Kościoła unickiego zmierzające do jego likwidacji rozpoczynało się od uderzenia w pasterzy: biskupów i kapłanów, którzy za swoją wierność i stałość w wierze byli zsyłani w głąb Rosji, wtrącani do więzień, wypędzani za granicę lub usuwani z parafii. Lud pozbawiony wiernych pasterzy sam bronił swojego Kościoła, jego liturgii i jedności z Ojcem Świętym nawet za cenę życia.

W życiu tego Kościoła sprawdziło się szczególnie mocno prawo: „lex orandi est lex credendi”. Dla prostych Unitów przede wszystkim liturgia była miejscem



sluchania Słowa Bożego, poznawania Boga i Kościoła oraz składania Bogu czci. Stąd liturgia była dla nich tak bliska i dlatego tak ofiarnie jej bronili w przekonaniu, że bronią swojej wiary. W bardzo wielu parafiach unickiej diecezji chełmskiej, szczególnie w 1874 roku, lud wierzący wystąpił świadomie i zdecydowanie do obrony swojej wiary, świątyń i jedności Kościoła. Liczni wierni oddali także życie w ofierze za wiarę. Tak stało się również w Pratuliniu, na Podlasiu, gdzie 26 stycznia 1874 roku 13 Unitów poniosło śmierć za wiarę. Oto nazwiska Unitów poległych w obronie wiary: Wincenty Lewoniuk, Daniel Karmasz, Łukasz Bojko, Konstanty Bojko, Konstanty Łukaszuk, Bartłomiej Osypiuk, Anicet Hryciuk, Filip Geryluk, Ignacy Frańczuk, Jan Andrzejuk, Maksym Hawryluk, Onufry Wasyluk, Michał Wawrzyszuk.

Dla Unitów na Podlasiu męczeństwo Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzy-szy było heroizmem wiary i umacniało ich do wytrwania w wierności Kościołowi podczas długich 30 lat prześladowań. Cześć dla męczeństwa Unitów wyrażał Kościół powszechny w różny sposób: przez pomoc prześladowanym, przez znaki pamięci o męczeńskiej śmierci w formie obrazów, modeli pamiątkowych i bogatej literatury. Po odzyskaniu wolności religijnej i politycznej grób męczenników został otoczony także zewnętrznym szacunkiem. Przybywają tu liczni pielgrzymi. Przeglądając księgę pielgrzymów, którą parafia Pratulini prowadzi od roku 1977, zauważa się, że liczba przybywających do Pratulini rośnie z każdym rokiem.

Hołd dla męczeńskiej śmierci Unitów złożyli także Papieże: papież Pius IX w encyklice *Omne sollicitudinem* z dnia 13 maja 1874 roku pisze: „Pośród najsrozszych ucisków, jakie na nas spadają, pokrzepia nas i pociesza najwznioślejszy i prawie bohaterski widok męznego i niezłomnego ducha okazanego świeżo Bogu, Aniołom i ludziom przez Rusinów (unitów) diecezji chełmskiej, którzy odrzucając bezecne rozkazy nieprawego administratora, woleli raczej wycierpieć wszelkie nieszczęścia, a nawet życie swe na największe niebezpieczeństwa narazić, niż ponieść uszczerbek na wierze i odstąpić od katolickich obrzędów”.

Papież Pius XII w encyklice *Orientalis omnes Ecclesias* z dnia 23 grudnia 1945 roku, z okazji 350 rocznicy zawarcia Unii Brzeskiej mówi: „I tak na przykład, wieśniacy pratulini, gdy wojsko przybyło, aby zająć świątynię i przekazać schizmatykom, nie siłą odpierali siłę, lecz nieuzbrojone swoje ciała, jakby żywy mur postawili napastnikom, jedni poranieni i okrutnie skatowani, inni na wiele lat wtrąceni do więzienia lub wywiezieni do lodowatej Syberii, inni wreszcie ugodzeni kulami, wylali swoją krew dla Chrystusa. Co do tych, którzy wiarę katolicką swoją śmiercią przypieczętowali, wszczęto już proces diecezjalny, dlatego powstaje nadzieja, że kiedyś i oni w liczbę błogosławionych będą zaliczeni. Owe ohydne zbrodnie, wspominamy to z bólem, dokonywały się nie w jednym tylko miejscu, lecz w wielu miastach, osiedlach i wioskach; kiedy zaś świątynie katolickie przekazano schizmatykom, a kapłanów wyrzucono z para-



fii, pozostawiając bez opieki powierzoną im owczarnię, wtedy wszystkich wiernych, bez pytania o zgodę, przepisano na prawosławie”.

Waszej Świątobliwości także męczeństwo Unitów Podlaskich jest znane i bliskie, o czym świadczą słowa skierowane do kapłanów z diecezji siedleckiej 9 października 1981 roku podczas audiencji w Castel Gandolfo: „sprawa Męczenników Podlaskich jest taką sprawą, którą każdy Polak nosi w swoim sercu. A jest to wielki rozdział naszej historii. Więc nie musicie obawiać się, że ja tej sprawy w sercu nie noszę. Natomiast musicie zrobić wszystko, co się da, właśnie od strony Kościoła, ażeby ta sprawa osiągnęła swój pełny wyraz kościelny. Sprawa, która ma długą historię — Męczennicy Podlascy”.

Męczeństwo Unitów Podlaskich i sława tego męczeństwa były podstawą rozpoczęcia w 1938 roku procesu beatyfikacyjnego przez biskupa podlaskiego H. Przeździeckiego. Proces ten zmierza ku końcowi i beatyfikacja Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy jest przez Kościół w Polsce oczekiwana.

Męczennicy Podlascy byli i są wzorem głębokiego przywiązania do wiary i Stolicy Apostolskiej. Jest to jakiś szczególny charyzmat Kościoła unickiego, czego dowodem jest podobna wierność wobec Stolicy Apostolskiej okazana przez wiernych obrządku grecko-katolickiego prześladowanych przez władze komunistyczne w ostatnim pięćdziesięcioleciu. W 1996 roku przypada 400-lecie Unii Brzeskiej. Beatyfikacja Męczenników — wiernych Kościoła unickiego byłaby zachętą do trwania w wierze, w konkretnym obrządku, umocniłaby wiarę Kościoła unickiego, a także byłaby wyrazem uznania dla bogatego dziedzictwa tego Kościoła oraz znakiem czci dla wielu znanych i nieznanym męczenników — Unitów z ubiegłego wieku.

Śludy Boży Wincenty Lewoniuk i XII Towarzyszy cieszą się sławą męczeństwa również wśród wiernych obrządku łacińskiego. Ich beatyfikacja byłaby zatem umocnieniem wiary dla całego Kościoła w Polsce, a szczególnie na jego terenach wschodnich, gdzie w rodzinach trwa żywa pamięć przelanej za wiarę krwi przez ich przodków.

Męczeństwo Unitów Podlaskich jest wspólnotowym świadectwem wiary. Takie świadectwo jest szczególnie potrzebne w Polsce dzisiaj, w czasie budowania nowego ładu społecznego opartego o wiarę. Odradza się także Akcja Katolicka i potrzebuje patronów wspólnotowego świadectwa, działania solidarnego płynącego z wiary.

Męczeństwo Unitów Podlaskich ma swój głęboki wymiar ekumeniczny. Widać w ich życiu zawsze aktualny rys postawy ekumenicznej, którym jest szacunek dla przekonań, liturgii i tradycji Kościoła. To cechowało bardzo mocno wiarę oraz postępowanie Unitów i tego szacunku oczekiwali od innych dla swego Kościoła. W naszych czasach tę właśnie postawę przypomniał z mocą Sobór Watykański II jako jedną z podstawowych cech dialogu ekumenicznego. Wasza Świątobliwość kontynuując dzieło Soboru promuje dialog ekumeniczny



i podobny do niego dialog międzyreligijny. Ufamy, że beatyfikacja Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy będzie służyła dobrze dialogowi ekumenicznemu i Nowej Ewangelizacji, która u podstaw zawiera dialog, a więc postawę otwarcia i szacunku wobec drugiego jako wyraz chrześcijańskiej miłości.

Mamy ufną nadzieję, że beatyfikacja Męczenników Podlaskich przyczyni się także do ożywienia i umocnienia wiary wśród wiernych obydwu katolickich obrządków na Białorusi i Ukrainie.

Z synowskim oddaniem  
† Józef kard. Glemp, Prymas Polski  
wraz z Kardynałami, Arcybiskupami i Biskupami  
obecnymi na Konferencji (68 osób)

Szczecin, 17 czerwca 1995 r.

5

## CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM

SIEDLCEN. seu PODLACHIEN.

BEATIFICATIONIS seu DECLARATIONIS MARTYRII

servorum Dei

VINCENTII LEWONIUK ET XII SOCIORUM

Christifidelium laicorum

in odium fidei, uti fertur, interfectorum

(† 1874)

## DECRETUM SUPER MARTYRIO

«Et ipsi tamquam lapides vivi aedificamini domus spiritalis in sacerdotium sanctum offerre spiritalis hostias acceptabiles Deo per Iesum Christum» (1 Pt 2,5).

Ecclesiae lapides vivi, quae est aedificatio Dei (cf. 1 Cor 3,9), fuerunt laici Vincentius Lewoniuk et XII Socii, qui nec minas timuerunt nec eorum cesserunt illecebris, qui illos ab Ecclesia Catholica separare volebant ac denique se ipsos offerre Deo in odorem suavitatis non dubitaverunt.

Ii ad paroeciam vici *Pratulín* pertinebant, in dioecesi Culmensi positi, quae anno 1596, una cum aliis dioecesibus, ab Ecclesia Orthodoxa Russica discesserat ut se cum Ecclesia Catholica coniungeret, sua hierarchia retenta suoque ritu Byzantino Slavo. Saeculo XIX harum communitatum ecclesialium vita peculiariter difficilis facta est, quandoquidem auctoritates Russicae, quae in illam



dominabantur Poloniae partem, omni ope nisae eas ad Orthodoxam Ecclesiam reducere. Multi corcitionibus succubuerunt atque violentiis. In iis vero qui sua effulserunt in Ecclesiam Catholicam fidelitate annumerandi sunt haud dubie paroeciae pagi *Pratulim* fideles. Quamvis humiles essent personae et ea iniqua tempestate parcho carentes, recta via non deerraverunt et, luce Spiritus interiore ducti, animose iniustis restiterunt civilium auctoritatum postulationibus. Cum mense Ianuario anno 1874 exercitus intervenit eos cogens ecclesiae suae paroecialis claves tradere, ii qui potuerunt, quamquam gravium periculorum quae adibant conscii erant, libere suis relictis domibus se concordem circa sacrum aedificium congregaverunt, suae fidei symbolum suaeque cum Ecclesia Catholica coniunctionis ad defendendum parati. Firmiter enim pro certo habebant ecclesiae traditionem pastori non catholico idem esse ac propriam deponere fidem. Vi petiti, lapidibus se defenderunt atque baculis. Ut tumultum corceret renisumque Unitatum flecteret exercitus igneis glandibus multitudinem coepit ferire, quae, potius quam fugeret, uti potuerat, lapides abiecit et bacula, immobilis mansit in loco, genibus nixa est et hymni religiosi iniit cantum. Inermium catholicorum cantu atque deprecatione in caelum ascendentibus, multi eorum vulnerati sunt ac tredecim viri iuvenesque occisi. Alii ex his statim mortui sunt, alii, propter gravia vulnera, martyrii corinam sunt paulo post consecuti. Omnes agricolae erant vel parvorum praediorum possessores, qui secundum Ecclesiae leges vivebant beneque audiebant in populo. Hi fuerunt:

1. VINCENTIUS LEWONIUK, viginti quinque annorum, matrimonio coniunctus;
2. DANIEL KARMA SZ, quadraginta septem annorum, matrimonio coniunctus;
3. LUCAS BOJKO, unum et viginti annos natus, caelebs;
4. BARTHOLOMAEUS OSYPIUK, triginta annos natus, matrimonio coniunctus;
5. ONUPHRIUS WASILUK, unum et viginti annos natus, matrimonio coniunctus;
6. PHILIPPUS GERYLUK (vel KIRYLUK), quadraginta tres annos natus, matrimonio coniunctus;
7. CONSTANTINUS BOJKO, quadraginta septem annorum, matrimonio coniunctus;
8. MICHAL NICEPHORUS HRYCIUK (vel GRYCIUK), undeviginti annos natus, caelebs;
9. IGNATIUS FRAN CZUK, quinquaginta annos natus, matrimonio coniunctus;
10. IOANNES ANDRZEJUK, viginti quinque annorum, matrimonio coniunctus;
11. CONSTANTINUS LUKASZUK, quadraginta quinque annos natus, matrimonio coniunctus;



12. MAXIMUS HAWRYLUK, triginta trium annorum, matrimonio coniunctus;

13. MICHAL WAWRZYSZUK, unum et viginti annos natus, caelebs.

Inde a die mortis suae fortissimi hi Christi testes veri habiti sunt fidei martyres. Idem senserunt cum populus, tum auctoritates ecclesiasticae, in quibus commemorandi sunt Summi Pontifices Pius IX, Leo XIII, Pius XII et Ioannes Paulus II. Canonizationis Causa inchoata est anno 1919, cum Episcopus dioecesis Podlachensis, hodie Siedlcensis, parochos iussit omnes nuntios de persecutionibus quas Uniates subierunt colligere. Processus canonicus instructus est annis 1938-1939 et 1964; culus auctoritas et vis est a Congregatione de Causis Sanctorum per decretum die 18 mensis Novembris anno 1994 promulgatum probata. *Positione super martyrio* apparata, actus est Consultorum Theologorum Congressus Peculiaris die 26 mensis Ianuarii anno 1996. Patres Cardinales deinde atque Episcopi, in Sessione Ordinaria die 16 insequentis mensis Aprilis habita, Causae Ponente Eminentissimo Cardinali Achille Silvestrini, professi sunt Vincentii Lewoniuk atque duodecim Sociorum mortem verum fuisse martyrium.

De hisce omnibus rebus, referente subscripto Pro-Praefecto, certior factus, die 10 mensis Iunii hoc eodem anno, Summus Pontifex Ioannes Paulus II, vota Congregationis de Causis Sanctorum excipiens rataque habens, praecepit ut decretum super martyrio Servorum Dei rite conscriberetur.

Quod cum esset factum, accitis hodierna die infrascripto Pro-Praefecto necnon Causae Cardinali Ponente meque Antistite a Secretis ceterisque de more convocandis eisque adstantibus Beatissimus Pater declaravit: *Constare de martyrio eiusque causa Servorum Dei Vincentii Lewoniuk et XII Sociorum, Christifidelium laicorum, anno 1874 interfectorum, in casu et ad effectum de quo agitur.*

Voluit autem Sanctitas Sua ut hoc decretum publici iuris fieret et in acta Congregationis de Causis Sanctorum referretur.

Datum Romae, die 25 mensis Iunii A.D. 1996.

† ALBERTUS BOVONE

Archiepiscopus titularis Caesariensis in Numidia

*Pro-Praefectus*

† EDUARDUS NOWAK

Archiepiscopus titularis Lunensis

*a Secretis*



KONGREGACJA SPRAW KANONIZACYJNYCH  
DIECEZJA SIEDLECKA czyli PODLASKA  
PROCES BEATYFIKACYJNY czyli STWIERDZENIE MĘCZEŃSTWA  
SŁUG BOŻYCH  
WINCENTEGO LEWONIUKA I XII TOWARZYSZY  
WIERNYCH ŚWIECKICH  
ZABITYCH Z NIENAWIŚCI DO WIARY  
(† 1874)

## DEKRET O MĘCZEŃSTWIE

„I wy sami, niby żywe kamienie, budowani jesteście jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2,5).

Żywymi kamieniami Kościoła, który jest Bożą budowlą (por. 1 Kor 3,9) byli świeccy, Wincenty Lewoniuk i XII Towarzyszy, którzy ani nie zlekli się gróźb, ani nie ulegli naciskom tych, którzy chcieli odłączyć ich od Kościoła Katolickiego, a wreszcie nie zawahali się ofiarować siebie samych Bogu jako miłą woń.

Należeli oni do Parafii Pratulin, położonej w diecezji Chełmskiej, która w roku 1596 razem z innymi diecezjami odstąpiła od Ruskiego Kościoła Prawosławnego, aby złączyć się z Kościołem Katolickim, zachowując swoją hierarchię i swój Bizantyjsko-Słowiański obrządek. W wieku XIX życie tych wspólnot kościelnych stało się szczególnie trudne, ponieważ władze rosyjskie, które panowały nad tą częścią Polski dążyły ze wszystkich sił, aby przywieść je na powrót do Kościoła Prawosławnego. Wielu dało się pokonać karom i przemocy. Do tych, którzy zabłysnęli wiernością wobec Kościoła Katolickiego należy zaliczyć przede wszystkim wiernych parafii Pratulin. Chociaż byli to ludzie prości i w tak ciężkich okolicznościach pozbawieni proboszcza nie zeszli z właściwej drogi, a wiedzeni wewnętrznym światłem Ducha Świętego, odważnie stawili opór niesprawiedliwym żądaniom władz państwowych. Gdy w styczniu 1874 roku wkroczyło wojsko zmuszając ich do oddania kluczy od kościoła parafialnego, ci, którzy mogli, chociaż byli świadomi na jak poważne narażali się niebezpieczeństwa, dobrowolnie pozostawili swoje domy i zgromadzili się jednomyślnie przy kościele gotowi bronić znaku swojej wiary i jedności z Kościołem Katolickim. Byli bowiem mocno przekonani, że oddanie kościoła pasterzowi niekatolickiemu będzie równoznaczne z wyparciem się wiary. Zaatakowani siłą obronili się kamieniami i kijami. Gdy wojsko otoczyło broniących się usiłując złamać opór Unitów i zaczęło strzelać z broni palnej zgromadzeni nie uciekali, chociaż mogli, odłożyli kamienie i kije, pozostali



w miejscu niewzruszeni, upadli na kolana i zaczęli śpiewać hymn. Gdy bezbronni katolicy wznosili ku niebu śpiew i prośby, wielu spośród nich zostało zranionych, a trzynastu mężczyzn i młodzieńców upadło na ziemię. Jedni z tych natychmiast zmarli, inni, z powodu ciężkich ran wkrótce potem osiągnęli koronę męczeństwa. Byli oni robotnikami rolnymi albo właścicielami małych posiadłości ziemskich; żyli według praw Kościoła i cieszyli się uznaniem u ludzi. Byli to:

1. Wincenty Lewoniuk, lat 25, żonaty;
2. Daniel Karmasz, lat 47, żonaty;
3. Łukasz Bojko, lat 21, kawaler;
4. Bartłomiej Osypiuk, lat 30, żonaty;
5. Onufry Wasiluk, lat 21, żonaty;
6. Filip Geryluk, lat 43, żonaty;
7. Konstanty Bojko, lat 47, żonaty;
8. Anicet Hryciuk, lat 19, kawaler;
9. Ignacy Frańczuk, lat 50, żonaty;
10. Jan Andrzejuk, lat 25, żonaty;
11. Konstanty Łukaszuk, lat 45, żonaty;
12. Maksymilian Hawryluk, lat 33, żonaty;
13. Michał Wawryszuk, lat 21, kawaler.

Od dnia swojej śmierci ci mężni świadkowie Chrystusa są uważani za prawdziwych męczenników za wiarę. Tak samo oceniał ich lud, jak i władze kościelne, wśród których należy wymienić Papieży: Piusa IX, Leona XIII, Piusa XII i Jana Pawła II. Proces kanonizacyjny rozpoczęty został w roku 1919, gdy biskup diecezji Podlaskiej, dziś Siedleckiej polecił proboszczom zebrać wszelkie wiadomości o prześladowaniach, jakie znieśli Unicy. Proces kanoniczny został przeprowadzony w latach 1938-1939 i w 1964 roku; jego wynik i prawne znaczenie zostały uznane przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych dekretem ogłoszonym dnia 18 listopada 1994 roku. W dniu 26 stycznia 1996 r. odbyła się dyskusja teologów nad zgromadzonymi dokumentami dotyczącymi męczeństwa (*Positione super martyrio*). Kardynałowie, jak również i biskupi na Sesji Zwyczajnej, jaka miała miejsce dnia 16 kwietnia tegoż roku, w obecności Relatora Procesu Jego Eminencji Kardynała Achillesa Silvestriniego oświadczyli, że śmierć Wincentego Lewoniuka, a także dwunastu Towarzyszy była prawdziwym męczeństwem.

W dniu 10 czerwca tegoż roku Ojciec Święty Jan Paweł II został powiadomiony o tym wszystkim przez niżej podpisanego Pro-Prefekta. Papież przyjął wyniki prac Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i zatwierdzając je polecił spisać formalny dekret o męczeństwie Sług Bożych.

Gdy to zostało uczynione Ojciec Święty Jan Paweł II wezwawszy w dniu dzisiejszym niżej podpisanego Pro-Prefekta, a także Kardynała Relatora Procesu i mnie biskupa Sekretarza, jak i innych, którzy zgodnie ze zwyczajem



powinni zostać zgromadzeni, w ich obecności Jego Świątobliwość Ojciec Święty ogłosił co następuje:

„Stwierdzamy Męczeństwo Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy, wiernych świeckich, którzy oddali życie za wiarę w 1874 roku, w okolicznościach, o których mówią dokumenty”.

Życzeniem Jego Świątobliwości było, aby ten dekret był ogłoszony i włączony do akt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Rzym, dnia 25 czerwca Roku Pańskiego 1996.

† *Albertus Bovone*

Arcybiskup tytularny Cezarei w Numidii

*Pro-Prefekt*

† *Edward Nowak*

Arcybiskup tytularny Luni

*Sekretarz*

7

Biskup Siedlecki

Siedlce, 15 lipca 1996 r.

L.dz. 660/96

## DEKRET

W związku z ogłoszeniem daty beatyfikacji Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy, Męczenników z Pratulina, na dzień 6 października 1996 r., niniejszym powołuję Komitet Organizacyjny celem przygotowania duszpasterskiego, organizacyjnego i pielgrzymkowego beatyfikacji, w następującym składzie:

J.E. Ks. Biskup Jan Nowak

J.E. Ks. Biskup Henryk Tomasiak

Ks. Andrzej Biernat — Ekonom w Seminarium Duchownym

Ks. Bernard Błoński — Zarząd „Martyrium”

Ks. Marek Boruc — Ruch Światło Życie

Ks. Zbigniew Celej — Podlaskie Echo Katolickie

Ks. Jan Cep — Duszpasterstwo Rolników

Ks. Stanisław Chodźko — Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

Ks. Marian Daniluk — Duszpasterstwo Harcerzy

Ks. Henryk Drozd — Katolickie Radio Podlasia

Ks. Andrzej Dzięga — Zarząd „Martyrium”

Ks. Jan Dzięga — Wydział Nauki Katolickiej (katechizacja)

Ks. Andrzej Filipiuk — Proboszcz w Pratulinie



Ks. Krzysztof Hapon	— Prezes Fundacji „Arka”
Ks. Julian Józwik	— Wydział Duszpasterski
Ks. Franciszek Juchimiuk	— Wicypostulator
Ks. Tadeusz Kulik	— Wydział Artystyczno-Architektoniczny
Ks. Konstanty Kusyk	— organizacja pielgrzymki do Rzymu
Ks. Tadeusz Lewczuk	— Dziekan dekanatu janowskiego
Ks. Kazimierz Matwiejuk	— koordynacja spraw liturgicznych
Ks. Zdzisław Młynarski	— Zarząd „Martyrium”
Ks. Kazimierz Niemirka	— Ekonom diecezjalny
Ks. Piotr Paćkowski	— koordynacja spraw muzycznych
Ks. Adam Przywuski	— Pielgrzymka Piesza
Ks. Roman Sawczuk	— koordynacja służb porządkowych
Ks. Józef Szajda	— Prezes „Martyrium”
Ks. Ireneusz Zieliński	— obsługa pielgrzymów w Pratulinie.

Ks. Fr. Dudka  
Kancierz

† Jan Wiktor Nowak  
Biskup Siedlecki

8

## List Pasterski Biskupa Siedleckiego przed beatyfikacją Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy, Męczenników z Pratulina

Ludu Boży Męczeńskiego Podlasia!

Nie tak dawno zwróciłem się do Was, Drodzy Bracia i Siostry, z podziękowaniem za przygotowanie i tak liczny Wasz udział w uroczystościach pratulińskich, w dniu 11 czerwca br., podczas których dziękowaliśmy Bogu za dar Unii Brzeskiej w ramach jubileuszu 400-lecia jej zawarcia i modliliśmy się o beatyfikację Męczenników z Pratulina. Dziś z radością zwracam się do Was, by potwierdzić wiadomość o Ich rychłej beatyfikacji. Dokona jej Ojciec Święty w Rzymie, w niedzielę 6 października br. Bóg wysłuchał naszych modlitw, w których prosiliśmy Go, aby jeśli taka jest Jego wola ci, „którzy w obronie wiary życie swoje oddali” mogli dostąpić chwały ołtarzy.

Beatyfikacja Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy odbędzie się niemalże w tym samym dniu, w którym przed 400 laty została odbudowana jedność Kościoła Chrystusowego. Dokonało się to na terenie Rzeczypospolitej. Zamieszkujący tam prawosławni biskupi z ich wiernymi, otwarci na działanie Ducha Świętego, oddali się pod duchową opiekę i kierownictwo Ojca Świętego, przyjmując w całości naukę katolicką. Powstały na mocy Unii Brzeskiej Kościół Unicki czyli Katolicki Kościół obrządku wschodniego stał się historycznym



spełnieniem woli modlącego się podczas Ostatniej Wieczerzy Chrystusa, by wierzący w Niego stanowili jedno.

Męczennicy z Pratulina zostaną wpisani w poczet błogosławionych Kościoła katolickiego w Rzymie przez Papieża z rodu Polaków. Papież z woli Chrystusa jest widzialną Głową Kościoła i znakiem jedności. Fakt beatyfikacji Unitów z Pratulina w Rzymie urasta do rangi symbolu. To właśnie ciemżeni przez władze carskie, zwłaszcza w XIX w., unicy szukali u Ojca Świętego wsparcia i z jego nauczania czerpali nadzieję do trwania w wierności Chrystusowi w Jego jednym, świętym, powszechnym i apostołskim Kościele. Ojciec Święty żywo uczestniczył w cierpieniach prześladowanych Unitów. Współczuł im, gdy byli ograbiani z dobytku; bolał, gdy byli bici i pozbawiani świątyń. Modlił się za uwięzionych i zesłanych na nieludzką ziemię Sybiru. Radował się, słysząc o ich heroicznej wierze aż do oddania życia. Podejmował też liczne starania, by stawać w ich obronie. Często jednak spotykał się z wyraźnie złą wolą carów rosyjskich. Prześladowani Unicy wiedząc o tych staraniach Białego Ojca, jak nazywali Papieża, zdecydowanie trwali w wyznawaniu swojej katolickiej wiary i trwali w jedności z Nim. Niektórzy z nich, wspierani przez ludzi odważnych i dobrej woli, pielgrzymowali nawet do Rzymu. Tam osobiście, w imieniu wielotysięcznej rzeszy cierpiących współbraci, dziękowali Ojcu Świętemu za Jego troskę i informowali Go o bezprawiu władz zaborczych. Również w naszych czasach rzesze ludzi u Ojca Świętego szukają umocnienia swojej wiary, nadziei i miłości do Boga i bliźnich.

Beatyfikacja jest wielkim świętem wiary i szczególną sposobnością do dziękczynienia za dar wiary, dzięki której poznajemy Trójjedynego Boga, stajemy się uczestnikami prawdy, która nas wyzwala i kroczy pewną drogą ku wiecznemu szczęściu. Beatyfikacja jest też okazją do dziękczynienia za świadectwo wiary, które złożyli wobec Aniołów i ludzi prości wieśniacy z Pratulina. Oni są przedstawicielami wszystkich prześladowanych ze względu na Chrystusa, którzy uważali śmierć dla Niego za największy zysk.

Umiłowany Ludu Boży! Beatyfikacja naszych Męczenników jest dla Kościoła Siedleckiego epokowym wydarzeniem. Jest to przecież pierwsza beatyfikacja w historii naszej Diecezji. Bóg w swojej dobroci daje nam świętych. Modliliśmy się o nich. Wiele razy wołaliśmy: „Prosim Cię Boże, nie odmów tej łaski, by świętych swoich miał też lud podłaski”. Ten dar zechciejmy przyjąć otwartym i wdzięcznym sercem. Dlatego wykorzystajmy czas przed beatyfikacją na pełniejsze poznanie tego dziedzictwa wiary, które oni naznaczyli swoją męczennicką krwią. Trzeba, aby w tym czasie jak najwięcej nas nawiedziło Pratulina i doświadczyło, poprzez modlitwę i refleksję, wielkich spraw, których Pan tam dokonał w styczniu 1874 roku. Zachęcam więc duszpasterzy, aby razem ze swoimi parafianami w okresie od 25 lipca do 25 września nawiedzili Pratulina. Niech weźmie udział w tej pielgrzymce do Pratulina jak największa ilość wiernych. Niech jak najwięcej rodziców, młodzieży i dzieci uklęknie na tej



świętej ziemi pratuńskiej, pokłoni się prochom naszych Męczenników i ucałuje Święty Krzyż, który był świadkiem ich męczeństwa. Proszę Was serdecznie, aby atmosferę tych pielgrzymek cechowała głęboka wiara, skupienie i gorliwa modlitwa. To pielgrzymowanie do grobu Męczenników jest potrzebne nam wszystkim. Potrzebne jest nam zapatrzenie się w ich świadectwo, bo czasy, w których żyjemy, są trudne i to z wielu względów. Zauważmy bowiem, że celowo zaciera się granicę między prawdą a fałszem, między dobrem a złem, między prawem a bezprawiem. Lekceważy się przy tym wartości religijne i duchowe, ponieważ się samego człowieka i jego rodzinę, ośmiesza się autorytet Kościoła, publicznie wyszydza się Ojca Świętego, Biskupów i Kapłanów, a nawet ubliża się Krzyżowi Chrystusowemu. Wszystkie dziedziny życia społecznego są dotknięte chorobą niewiary, lekceważenia Bożych Przykazań, liberalizmem i nienawiścią do tego, co piękne i święte. Ta choroba ogarnia wszystkie szczeble naszego życia aż do najwyższych włącznie. I dlatego spoglądamy z ufnością na naszych Męczenników, bo oni „rzucają jasny promień światła prawdy moralnej na każdą epokę dziejów”, także na nasze trudne czasy. Uklękniemy w Pratulinie przy trumnie Sług Bożych Męczenników, trumnie prostej, jak ich wiara i mocno do nas przemawiającej, że jedynie Bóg jest fundamentem życia człowieka. Przy tym grobie w świątyni pratuńskiej módlmy się o obfite owoce beatyfikacji, o łaskę pielgrzymowania do Rzymu na uroczystości beatyfikacyjne, a zwłaszcza o odnowienie naszej wiary.

Dlaczego chcemy pielgrzymować do Rzymu na beatyfikację?

Rzym dla chrześcijan jest miastem świętym, dlatego że tutaj są groby św. Apostołów Piotra i Pawła, których wiara i miłość do Chrystusa są fundamentem Kościoła. Kościół zbudowany jest także na wierze i miłości do Chrystusa Ojca Świętego, następcy św. Piotra. Ojciec Święty jest powołany przez Chrystusa, aby umacniał wszystkich w wierze. Chcemy zatem pielgrzymować do Rzymu jak najliczniej, aby zobaczyć korzenie naszej wiary, aby umocnić się wiarą Apostołów i Ojca Świętego. Chcemy też pokazać przez naszą obecność, jak kochamy Ojca Świętego, ile On nam znaczy i zaprosić Ojca Świętego na Podlasie. Wiem, jak pragniecie, aby Papież przybył na Podlasie. Wybierzmy się wspólnie na beatyfikację naszych Męczenników, aby Go uroczyście do nas zaprosić.

Wiem, że nie jest łatwo o pieniądze, a pielgrzymka przecież trochę kosztuje. Są jednak wartości, które podejmuje się mimo wszystko, gdyż przez nie rośnie człowiek, rośnie rodzina, Kościół i Polska. Do takich wartości należy zapewne pielgrzymka do Rzymu na uroczystości beatyfikacji. Szlak do Rzymu z Podlasia jest przetarty. Szli nim Unicy z Podlasia już w XIX wieku. Rzym dla Unitów Podlaskich był niezachwianym fundamentem Kościoła. Pielgrzymowali oni do Rzymu podczas prześladowań potajemnie i z narażeniem życia, aby u Ojca Świętego szukać umocnienia duchowego i prosić o obronę przed prześladowcami. To dzięki Ich pielgrzymowaniu do Rzymu, do grobów Apostołów, do Ojca Świętego ocalała na Podlasiu wiara i dojrzała polskość. Nasi Męczennicy



Unici byli solidarni w tym pielgrzymowaniu. Zbierali środki na pielgrzymkę pątnikom, brali w solidarną opiekę pozostawione przez pątników rodziny.

Niech Bóg da i nam ducha solidarności oraz wzajemnej odpowiedzialności. Proszę bardzo o modlitwę wszystkich w intencji pielgrzymki na beatyfikację i obfite owoce tej beatyfikacji dla Diecezji. Proszę o ofiarę cierpienia w tej intencji, zwłaszcza chorych i dźwigających szczególne krzyże życiowe. Proszę także o wzajemną pomoc materialną tym, którzy mogą pojechać do Rzymu, a zwłaszcza młodym. Moim pragnieniem jest, aby w tym pielgrzymowaniu wzięli udział wszyscy alumni naszego *Seminarium*, młodzież z *Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży* i innych wspólnot kościelnych oraz jak najliczniejsi dorośli świeccy katolicy, jako że nasi kandydaci na ołtarze byli ludźmi świeckimi.

Proszę o pomoc w przygotowaniu do beatyfikacji i w organizowaniu pielgrzymki do Rzymu *Katolickie Radio Podlasia* i naszą gazetę *Podlaskie Echo Katolickie*.

Każda beatyfikacja ma służyć świętości Kościoła. Módlmy się o owoce beatyfikacji naszych Męczenników z Pratulina, abyśmy odkryli, czego Bóg chce nas przez tę beatyfikację nauczyć, jakimi darami obdarzyć?

Z pewnością zaliczenie przez Papieża unickich Męczenników z Pratulina w poczet błogosławionych jest dla nas wielkim zobowiązaniem do dawania świadectwa wierze w naszym życiu. Chrystus ustawicznie domaga się od nas, byśmy byli Jego świadkami; byśmy odważnie wyznawali Go przed ludźmi. Wówczas On nas wyzna przed Ojcem, który jest w niebie. Dzisiaj potrzebni są także wielcy świadkowie wiary i to na miarę wielkich zagrożeń, które osaczają współczesnego człowieka. Aby dawać świadectwo wierze, konieczna jest stała odnowa tej wiary. Osobiście widzę beatyfikację Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy, Męczenników z Pratulina jako dar Boga, który może stanowić klucz do duchowej odnowy naszej Diecezji i istotny element w programie naszego przygotowania na wielki Jubileusz Narodzin Pana Jezusa w roku dwutysięcznym. Chcemy ten dar Boży przyjąć otwartym sercem i dlatego po beatyfikacji, już w październiku podejmiemy peregrynację Krzyża Męczenników i Ich relikwi do każdej parafii naszej Diecezji.

Na trudy przygotowań do beatyfikacji i pielgrzymkę do Rzymu z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

† Jan Nowak  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 16.07.1996 r.



Rozmowa z Biskupem Siedleckim Janem Nowakiem  
(Radio Watykańskie 8 IX 1996)

— Księżę Biskupie, jakie znaczenie ma beatyfikacja dla Kościoła na Podlasiu?

— Beatyfikacja jest jedną z form pasterskiej misji Kościoła. Każda beatyfikacja mówi o powołaniu człowieka do świętości. Ma ona niejako podwójny wymiar — jeden zwrócony głównie ku przeszłości i drugi otwierający nas na przyszłość. Ukazuje ona przede wszystkim konkretne osoby, które swoje życie przeżyły w sposób dobry i przykładowy, zgodny z Prawem Bożym, według Ewangelii, a przez to uczy, że świętość jest darem łaski Bożej i owocem współpracy człowieka. Beatyfikacja odkrywa zatem bogactwo życia Kościoła i zachęca do dziękczynienia Bogu za wielkie dzieła, których dokonuje wśród ludzi. Beatyfikacja Unickich Męczenników z Pratulina będzie oddaniem czci wielkim obrońcom wiary i jedności Kościoła. Warto to zaznaczyć, że o nich nie wolno było mówić przez całe dziesiątki lat, najpierw za czasów carskich, a następnie za czasów komunistycznych. A przecież — jak mówi Jan Paweł II — „Męczennicy, Unicy Podlascy są wielkim rozdziałem historii Polski”. Właśnie proces beatyfikacyjny, zauważa to jeden z dziennikarzy, rozpoczął wypełnianie tej białej plamy naszej historii. Poprzez beatyfikację Kościół Powszechny, a zwłaszcza Kościół na Podlasiu, pragnie wyrazić wdzięczność i cześć Męczennikom, którym zawdzięcza zachowanie wiary. Jednakże beatyfikacja nie koncentruje się jedynie na przeszłości, ona ma służyć Kościołowi dzisiaj. Beatyfikacja Męczenników z Pratulina ma pomagać dzisiejszym wiernym Diecezji Siedleckiej do życia według Przykazań Bożych, według Ewangelii.

— W Diecezji Księżda Biskupa trwają zapewne intensywne przygotowania do beatyfikacji Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy, Męczenników z Pratulina. Jak wyglądają te przygotowania?

— Przygotowania mają charakter wielokierunkowy. Przede wszystkim zależy nam na jeszcze pełniejszym przybliżeniu Męczenników wiernym w diecezji. Dokonuje się to poprzez listy pasterskie, kazania, katechezy, nabożeństwa, a obecnie głównie poprzez pielgrzymki do miejsca męczeństwa w Pratulinie, ale także poprzez różnego rodzaju publikacje i pamiątki. Wielką pomocą w tym dziele jest nasze radio — *Katolickie Radio Podlasia* i nasza gazeta — *Podlaskie Echo Katolickie*. Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na pielgrzymki dekanalne do Pratulina. Wierni biorą w nich liczny udział. Liczba uczestników w poszczególnych grupach waha się od 200 osób do 2000. Pratulina, do czasu mojego wyjazdu do Rzymu, odwiedziło już 11 dekanatów, czyli połowa diecezji. Celem tych pielgrzymek jest modlitwa u grobu Sług Bożych, Męczenników z Pratulina, o łaskę pielgrzymowania do Rzymu, na uroczystość ich beatyfikacji oraz o owocne przeżycie samej beatyfikacji i jak najpełniejsze jej przyjęcie



w diecezji. Na program takiej pielgrzymki w Pratulinie składa się Droga Krzyżowa od miejsca męczeństwa do cmentarza unickiego, na którym spoczywały doczesne szczątki Męczenników, Msza święta w kościele oraz adoracja Krzyża, który według tradycji był zroszony krwią Unitów, umierających za wiarę w Pratulinie. Do Pratulina w ostatni czwartek sierpnia przybyli z pielgrzymką także kapłani Diecezji Siedleckiej.

— Właśnie, jak wyglądała pielgrzymka kapłanów do Pratulina i jak wielu ich przybyło?

— Trzeba przede wszystkim podkreślić bardzo liczny udział kapłanów w pielgrzymce. Za tak liczny udział chciałbym raz jeszcze podziękować. Mianowicie w Pratulinie zgromadziło się ok. 400 kapłanów, co stanowi dużą grupę, skoro wszystkich kapłanów w diecezji jest ponad 500. Na program pielgrzymki złożyła się Msza święta, której przewodniczyłem i wygłosiłem homilię, Beatyfikację traktujemy bowiem jako dar od Pana Boga, który ma nam pomóc przygotować się na wielki Jubileusz 2000 narodzin Chrystusa. W homilii starałem się już zaszykalizować pewne linie naszej pracy duszpasterskiej w najbliższych latach. Pomocą w tym była sama Liturgia z 29 sierpnia, tj. Wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela, zwłaszcza oracja, w której modliliśmy się z całym Kościołem, „abyśmy nieustraszenie stanęli w obronie wiary”. Istotą naszego programu duszpasterskiego na najbliższe lata będzie przede wszystkim odnowa wiary i troska o odważne świadectwo wiary, o przeniknięcie wiarą możliwie wszystkich płaszczyzn naszego życia. Wielką pomocą będą oczywiście encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, jak: *Veritatis splendor* czy *Evangelium vitae*. Ponieważ akurat w Ewangelii była mowa o Herodiadzie, mówiłem i o tych współczesnych Herodiadach, a w programie włączyłem również dokument *Mulieris dignitatem* (O godności kobiety). Zresztą Papież ciągle podkreśla potrzebę troski o wiarę żywą czyli taką, która przenika życie, która wyraża się w czynach. Wzorem szczególnym takiej żywej wiary są Męczennicy.

Potem była Droga Krzyżowa, której przewodniczył Ks. Bp Henryk Tomasiak, a rozważania do poszczególnych stacji przygotowali sami kapłani. Całe spotkanie modlitewne przenikał duch skupienia, pokoju i prawdziwej radości.

## DEKRET

W związku ze zbliżającą się beatyfikacją wyznaczam następującą komisję dla przeprowadzenia otwarcia trumny ze szczątkami Sług Bożych Wincentego



Lewoniuka i XII Towarzyszy, Męczenników z Pratulina, rozpoznania Ich szczątków i przygotowania relikwiarzy:

J.E. Ksiądz Biskup Henryk Tomasiak, biskup pomocniczy — delegat biskupi

Ksiądz Prałat Franciszek Dudka — kanclerz Kurii

Ksiądz Kanonik Jan Gomółka — notariusz

Ksiądz Prałat Franciszek Juchimiuk — wicepostulator.

Proszę, aby wyżej wymienieni stawili się w Kurii Biskupiej w Siedlcach dnia 25.IX.1996 roku o godz. 9<sup>30</sup> i wobec mnie złożyli przepisaną prawem przysięgę.

*Ks. Fr. Dudka*

Kanclerz

† *Jan Wiktor Nowak*

Biskup Siedlecki

11

CONGREGATIO DE CULTU DIVINO  
ET DISCIPLINA SAKRAMENTORUM  
Prot. 1204/96/L

Collecta:

Omnipotens sempiternus Deus,  
qui Beatum Vincentium eiusque Socios  
Passionis Christi participes effecisti,  
concede propitius,  
ut eorum fortitudinem in catholica fide profitenda  
et in Ecclesiae unitate corroboranda  
constanter imitemur.  
Per Dominum.

Kolekta:

Wszchemogący, wieczny Boże,  
Ty błogosławionemu Wincentemu i jego Towarzyszom  
daleś udział w męce Chrystusa, +  
spraw łaskawie, abyśmy wytrwale naśladowali  
ich męstwo w wyznawaniu wiary katolickiej \*  
i w budowaniu jednośi Kościoła.  
Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, +  
który z Tobą żyje i króluje w jednośi Ducha Świętego, \*  
Bóg przez wszystkie wieki wieków.

Probatum seu confirmatum.

Ex aedibus Cogregationis, die 30 septembris 1996.

*Carmelus Nicolosi*

Subsecretarius

† *Gerardus M. Angelo*

Archiepiscopus a Secretis



## Beatyfikacja Męczenników Podlaskich

### I. Diecezjalny kalendarz przygotowań i dziękczynienia

- 19 lipca o godz. 10<sup>00</sup> — zebranie księży dziekanów w Kurii. Jeśli ks. dziekan jest na urlopie, przyjeżdża wicedziekan lub inny ksiądz z dekanatu.
- 21 lub 28 lipca (niedziela) — List Ks. Biskupa do Diecezji.
- Od 29 lipca do 28 września pielgrzymki parafialne do Pratulina (ze wszystkich parafii).
- 29 sierpnia — Kapłański czwartek w Pratulinie.
- 1 września (niedziela) — Dożynki Diecezjalne w Pratulinie.
- 7 września (sobota) — sympozjum poświęcone tematyce Męczenników Podlaskich dla nauczycieli i katechetów.
- 22 września (niedziela) — Pielgrzymka młodzieży do Pratulina.
- Od 27 września do 5 października — Nowenna przed beatyfikacją we wszystkich parafiach.
- 6 października, godz. 10<sup>00</sup> (niedziela) — Beatyfikacja Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy w Rzymie.
- 13 października (niedziela) — *Te Deum* we wszystkich parafiach.
- 20 października (niedziela) — Adoracja i rozpoczęcie Peregrynacji Krzyża i Relikwii Męczenników po wszystkich parafiach.

### II. Sprawy organizacyjno-duszpasterskie

1. Od 21 lipca w każdą niedzielę po każdej Mszy świętej przed udzieleniem błogosławieństwa należy odmówić dziesiątek Różańca św. w intencji beatyfikacji oraz dla uproszenia silnej wiary w rodzinach i przyłgnięcia do Bożych Przykazań. Od 13 października podtrzymać ten zwyczaj (w intencji uproszenia głębokiej wiary przez pośrednictwo naszych Męczenników) po głównej Mszy świętej aż do Roku 2000.

2. Pielgrzymki parafialne do Pratulina od 29 lipca do 25 września. Pielgrzymka jest organizowana w intencji uproszenia łaski pielgrzymowania na beatyfikację do Rzymu i jak najobfitszych owoców beatyfikacji dla całej diecezji, a zwłaszcza łaski silnej wiary i przyłgnięcia do Bożych Przykazań. Celem pielgrzymki jest także przybliżenie Męczenników do Pratulina naszym wiernym. Organizuje każdy proboszcz, we współpracy z innymi kapłanami z dekanatu. Najkorzystniej byłoby zorganizować pielgrzymki poszczególnych dekanatów do Pratulina w konkretnym dniu. W ramach dekanatu księża przygotowują program pielgrzymki w Pratulinie. W programie każdej pielgrzymki winny być: Droga Krzyżowa po drózkach; Msza święta w miejscu męczeństwa oraz



odnowienie przyrzeczeń chrztu św. przy prochach Sług Bożych i modlitwa o beatyfikację. Kalendarz pielgrzymek prowadzi w Kurii ks. J. Józwik oraz w Pratulinie ks. Proboszcz.

*Katolickie Radio Podlasia* informuje o kalendarzu pielgrzymek.

Instrukcję dla księży w sprawie organizacji pielgrzymek parafialnych (proponycja kalendarza, połączenie parafii małych w jedną pielgrzymkę itp.) przygotowuje ks. J. Józwik.

3. Pamiątki i dewocjonalia dla pielgrzymów:

- a. Książki i broszury o Męczennikach;
- b. Modlitewnik pratuński (Droga Krzyżowa, rozważania różańcowe, pieśni, modlitwy o beatyfikację, wezwania litanijne do prywatnego odmawiania, krótki opis męczeństwa oraz informacje o Pratulinie);
- c. Dewocjonalia: poza ogólnodostępnymi, regionalne, jak obrazki, krzyżyki pratuńskie, kartki pocztowe, inne...

4. Dożynki Diecezjalne. Propozycja, by zarządzić dożynki parafialne lub dekanalne w dniach 15 sierpnia, 18 i 25 sierpnia. 1 września każda parafia przysłała delegację z wieniec do Pratulina. Szczegółowy program duszpasterski — ks. Jan Cep, sprawy porządkowe — ks. Roman Sawczuk.

5. Piesza Pielgrzymka Podlaska. W programie duchowym uwzględnić tematykę Męczenników. Codziennie w każdej grupie: modlitwa o beatyfikację i śpiew pieśni o Męczennikach. Jednego dnia odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych dla wszystkich pielgrzymów. Ogłosić Dzień spotkania pielgrzymów w Pratulinie 22 września. Odpowiedzialny — ks. A. Przywuski.

6. 29 sierpnia — Kapłański czwartek w Pratulinie. Odpowiedzialny — J.E. Ks. Bp H. Tomasik.

7. We wrześniu we wszystkich szkołach w całej diecezji przeprowadzić w każdej klasie kilka katechez o tematyce związanej z Męczennikami i beatyfikacją. 7 września Sympozjum dla nauczycieli i katechetów. Odpowiedzialni: ks. J. Dziega i ks. Z. Celej.

8. 22 września Dzień Wspólnoty Młodzieży z całej Diecezji. Szczegółowy program przygotowują: ks. M. Boruc, ks. M. Daniluk, ks. S. Chodźko, ks. A. Przywuski.

9. Od 27 września do 5 października — Nowenna przed beatyfikacją. Rozpoczęcie w piątek. Całość Nowenny przebiega w duchu odnowy wiary. Nowenna obowiązkowo w każdej parafii. Szczegółową propozycję przygotowuje ks. K. Matwiejuk.

10. Pielgrzymka do Rzymu. Wyjazd zasadniczo autokarami. Każdy autokar jest organizowany przez proboszcza lub kilku proboszczów sąsiednich. Każdy autokar jest zgłaszany u Organizatora pielgrzymki diecezjalnej jak najwcześniej i otrzymuje swój numer oraz pomoc w znalezieniu miejsc noclegowych. Radio i gazeta informują na bieżąco o stanie organizacji pielgrzymki. Organizator całej pielgrzymki — ks. K. Kusyk.



11. Beatyfikacja — 6 października 1996 r. Wskazana transmisja przez *Katolickie Radio Podlasia* (a może telewizja?). Prawdopodobnie będzie konieczność zmiany godzin nabożeństw w parafiach, a nawet w porze transmisji odwołania nabożeństw. Bicie w dzwony we wszystkich parafiach w godzinie beatyfikacji.

12. 13 października — niedziela. We wszystkich parafiach po głównej Mszy świętej uroczyste wystawienie Najświętszego Sakramentu, *Te Deum* i modlitwy. Szczegółową propozycję przygotowuje ks. K. Matwiejuk.

13. 20 października — niedziela. Uroczysta adoracja relikwii Męczenników w Pratulinie. Udział biorą delegacje ze wszystkich parafii. Przygotowanie liturgiczne: ks. K. Matwiejuk, przygotowanie ołtarza: ks. A. Filipiuk. Uroczyste rozpoczęcie Peregrynacji Krzyża i Relikwii Męczenników po parafiach całej Diecezji. Peregrynacja ma służyć odnowieniu wiary w diecezji i stanowi ważny moment przygotowania diecezji do Jubileuszu 2000-lecia Narodzenia Pana Jezusa. Peregrynacja zostanie rozplanowana na okres trzech lat. Kalendarz peregrynacji przygotowuje ks. J. Jóźwik.

14. Zachęca się duszpasterzy, aby po beatyfikacji organizowali pielgrzymki do Pratulina z różnych okazji parafialnych i diecezjalnych, np.: młodzież przed przyjęciem Bierzmowania; rodzice i dzieci przed pierwszą Komunią świętą; pielgrzymki klasowe; młodzież maturalna; Kółka Różańcowe itp.

15. W odpowiednim terminie (czerwiec lub październik) odbędzie się uroczyste dziękczynienie za dar Beatyfikacji i zakończenie obchodów 400-lecia Unii Brzeskiej.

#### 16. Mass-media.

A. *Katolickie Radio Podlasia* nadaje od 21 lipca do 20 października specjalny blok o stałej godzinie, w którym podaje wszystkie komunikaty związane z pielgrzymkami parafialnymi do Pratulina, z organizacją pielgrzymki do Rzymu oraz z organizacją głównych liturgii w Pratulinie. Wskazana współpraca z ogólnopolskimi, katolickimi programami telewizyjnymi i radiowymi. Odpowiedzialny: ks. H. Drozd.

B. *Katolickie Echo Podlasia* przygotowuje od 21 lipca stałą rubrykę, w której podaje informacje analogiczne jak w komunikatach radiowych. Wskazana współpraca z ogólnopolską prasą katolicką i prasą regionalną. Odpowiedzialny: Ks. Z. Celej.

17. Prośba do kapłanów, aby wyczulili uczestników pielgrzymek do Pratulina, że większość inwestycji, które powstaną w Pratulinie w najbliższym czasie, jak np. pomnik poświęcony Męczennikom na placu męczeństwa, stacje Drogi Krzyżowej i inne, będą finansowane głównie z ofiar pielgrzymów.

### III. Dzień Beatyfikacji

#### A. List Episkopatu Polski o Męczennikach.



B. Pielgrzymka na beatyfikację. Wizy dla kierowców autokarów grup pielgrzymkowych załatwić przez Sekretariat Episkopatu Polski — Ks. Bp H. Tomasiak.

C. Beatyfikacja:

1. Celebra — niedziela, 6 października o godz. 10<sup>00</sup>:

a. 10 biletów do koncelebrzy (Ks. Prymas, Ks. Bp Jan Nowak, Ks. Bp Jan Mazur, Ks. Bp Wacław Skomorucha, Ks. Bp Henryk Tomasiak, Ks. Abp Edward Nowak, Ks. Abp Jan Martyniak, Ks. Bp Antoni Dydyca, kto jeszcze?);

b. 6 kleryków do asysty;

c. 10 biletów do Komunii z rąk Ojca Świętego;

d. 30 księży do rozdawania Komunii św. Przychodzą ubrani w sutanny;

e. próba liturgiczna 5 października o godz. 10. Zbiórka na placu św. Piotra.

2. Czy będzie chór z Diecezji Siedleckiej? Śpiewy gregoriańskie na Mszę świętą z *De Angelis*. Może być śpiew w języku polskim.

3. Procesja z darami: 2 dary Ojcu Świętemu o charakterze religijnym niesione podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej: jakie dary i kto przygotowuje? 3 osoby do niesienia tych darów.

4. Dary Ojcu Świętemu na audiencję prywatną od diecezji i od grup. Jakie dary?

5. Relikwie: a. przygotować dwa relikwiarze okazalsze: jeden do Rzymu dla Ojca Świętego do adoracji relikwii, drugi dla diecezji na peregrynację po parafiach; b. małe relikwiarze do zostawiania w parafiach przy peregrynacji.

6. Arras na beatyfikację — uzgodnić z Ojcem Postulatorem.

7. Teksty do książeczki beatyfikacyjnej: po polsku i po włosku — ks. F. Juchimiuk.

8. Broszurka-składanka o Męczennikach po włosku — ks. F. Juchimiuk.

9. Broszurka-składanka czy książeczka po polsku o Męczennikach zawierająca informacje i pieśni — ks. K. Matwiejuk.

10. Plakat o beatyfikacji Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzystwy. Jaki nakład?

11. Dziękczynienie po beatyfikacji w Rzymie. Zostajemy w miarę możliwości do środy, do audiencji generalnej. Dziękczynienie zasadniczo w bazylikach większych, aby w ten sposób podkreślić dziękczynienie za wiarę i odnowienie wiary przy grobach Apostołów.

a. Kościoły: — 1 dzień dziękczynienia, Msza święta w bazylice św. Pawła za murami;

— 2 dzień dziękczynienia, Msza święta w bazylice św. Jana na Lateranie lub w bazylice Matki Bożej na Zatybrzu jako kościele kardynalskim Prymasów Polski;

— w bazylice św. Piotra dokona się beatyfikacja;

— w bazylice Matki Bożej Większej nabożeństwo wspólne.

b. Program dziękczynienia w Rzymie.



c. Kontakt z SS. Niepokalankami co do zaproszenia koncelebransów i dziękczynienia, czy nie zechcą zrobić dziękczynienia w jakimś dniu wspólnie z diecezją naszą?

12. Lista zaproszonych gości na beatyfikację:

a. Biskupi: Ks. Prymas, Ks. Abp J. Kowalczyk, Ks. Abp E. Nowak, Ks. Abp J. Martyniak, Ks. Bp A. Dydycz, Ks. Abp M. Jaworski, Ks. Bp Majkowicz, Ks. Bp A. Orszulik, Biskupi z Lublina, z Sandomierza, Biskup z Zamościa, Biskupi grekokatolicki i rzymskokatolicki z Ukrainy, Biskupi z Białorusi, kto jeszcze?

b. Osoby pracujące przy Procesie: Prof. H. Dylągowa, Prof. Z. Dyląg, Prof. J. Skowronek, Prof. T. Krawczak, dr U. Maksymiuk, Prof. C. Zawadzka, Ks. prof. A. Dzięga, O. dr G. Bartoszewski, O. J. Mrówczyński, O. A. Eszer, O. B. Turek, O. Machejek, O. Fokciński, Ks. P. Naruszewicz.

c. Inni: O. gen. Michalitów K. Tomaszewski, Ks. Prałat S. Dziwisz, Ks. Prałat M. Mokrzycki. Władze wojewódzkie, władze samorządowe, władze gminne.

13. Zaprosić Diecezję Drohiczyńską do przygotowania się i świętowania beatyfikacji Męczenników Podlaskich.

14. Przygotować list na ręce Ks. Abpa S. Wesolego zapraszający do Rzymu Podlasiaków z emigracji na beatyfikację Męczenników z Pratulina.

## 13

### Prośba o wyniesienie na ołtarze Sług Bożych skierowana do Ojca Świętego przez Biskupa Jana Nowaka

*Beatissime Pater, Ordinarii Siedlecensis, Dublinensis, Matritensis et Leopoltanus Latinorum humillime a Sanctitate tua petunt ut Venerabiles Servos Dei Vincentium Lewoniuk et duodecim Socios, Edmundum Ignatium Rice, Mariam Annam Mogas Fontcuberta et Marcellinam Darowska numero Beatorum adscribere benignissime digneris.*

Umiłowany Ojczy Świety!

Kościół nigdy nie zapomina o swoich męczennikach, gdyż są oni wspaniałym znakiem jego życia i świętości. Już w starożytnym Kościele zrodziło się przekonanie, że krew męczenników jest posiewem chrześcijan. Kościół na Podlasiu także nie zapomniał o swoich męczennikach. Naszymi kandydatami do chwały ołtarzy są Unicy z Pratulina, którzy za wiarę i jedność Kościoła oddali życie w drugiej połowie XIX wieku, podczas krwawych prześladowań Kościoła Katolickiego przez Rosję carską. Świadkowie ich życia i męczeństwa stwierdzają, że byli oni ludźmi głębokiej wiary i modlitwy, kochającymi Kościół i swoją liturgię, która kształtowała ich życie. Byli prawymi ludźmi i dobrymi ojcami rodzin. Świadomie przyjęta śmierć Unitów z Pratulina była owocem ich





Fot. Mariusz SZYSZKO

Beatyfikacja w dniu 6 października 1996 roku



Fot. Mariusz SZYSZKO

Biskup Siedlecki wypowiada prośbę o beatyfikację





Fot. Mariusz SZYSZKO

Biskup Siedlecki dziękuje za beatyfikację



Fot. Mariusz SZYSZKO

Błogosławieństwo papieskie na zakończenie  
Mszy świętej beatyfikacyjnej





Fot. Mariusz SZYSZKO

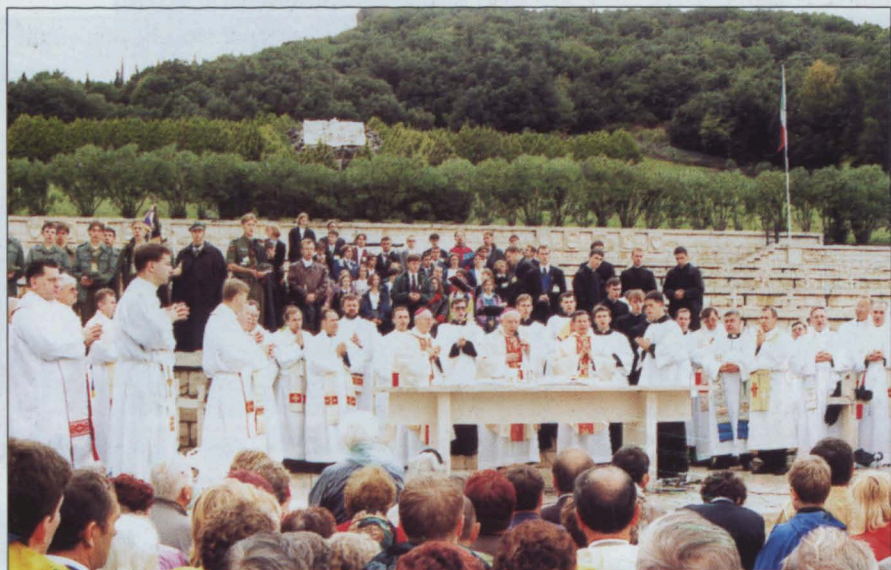
Prymas Polski przewodniczy Mszy świętej dziękczynnej w Bazylice Św. Piotra



Fot. Mariusz SZYSZKO

Błogosławieństwo na zakończenie Mszy świętej dziękczynnej w Bazylice Św. Pawła





Fot. Mariusz SZYSZKO

Msza święta na Monte Cassino



Fot. Mariusz SZYSZKO

Alumni i moderatorzy Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej



dojrzałej wiary. Heroizm wiary okazali podczas obrony świątyni parafialnej z krzyżem w ręku. Gdy wojsko otworzyło ogień do zgromadzonych, poklękali i z modlitwą na ustach przyjmowali śmierć lub rany dla Chrystusa.

W ten sposób, 24 stycznia 1874 roku, przy kościele parafialnym w Pratulinie, oddało życie za wiarę 13 Unitów: Wincenty Lewoniuk jako pierwszy, następnie Daniel Karmasz, Łukasz Bojko, Konstanty Bojko, Konstanty Łukaszuk, Bartłomiej Osypiuk, Anicet Hryciuk, Filip Geryluk, Ignacy Frańczuk, Jan Andrzejuk, Maksym Hawryluk, Onufry Wasyluk i Michał Wawrzyszuk.

Już Pius IX mówił o wierze Męczenników z Pratulina. Natomiast Ojciec Święty Pius XII, w encyklice *Orientalis omnes Ecclesias*, z racji 350-lecia Unii Brzeskiej, wyraził nadzieję na beatyfikację Unitów Podlaskich z Pratulina. W roku jubileuszu 400-lecia Unii Brzeskiej spełniają się nasze nadzieje. Papież-Polak ogłosił błogosławionymi Męczenników z Pratulina, którzy taką miłością otaczali każdego Papieża.

Tu, w Rzymie, na Twoje ręce, umiłowany Ojczy Świąty, chcemy złożyć podziękowanie Kościoła na Podlasiu za obronę Unitów przez Twoich Poprzedników. Dzięki tej obronie jesteśmy wierzącymi i należymy do Kościoła Katolickiego. Dziękujemy także za osobiste wsparcie procesu beatyfikacyjnego przez Waszą Świątobliwość w 400 rocznicę Unii Brzeskiej.

Prosimy pokornie i gorąco Waszą Świątobliwość o beatyfikację Sług Bożych Męczenników z Pratulina.

## 14

### Formuła beatyfikacyjna wygłoszona przez Ojca Świętego

Non, vota Fratrum Nostrorum Ioannis Nowak, Episcopi Siedlcensis, Desmondii Conzell, Archiepiscopi Dublinensi, Antonii Mariae Rouco Vareia, Archiepiscopi Matritensis, et Mariani Jaworski, Archiepiscopi Leopolitani Latorum, necnon plurimorum aliorum Fratrum in Episcopatu multorumque christifidelium explentes, de Congregationis de Causis sanctorum consulto, Auctoritate Nostra Apostolica facultatem facimus ut Venerabiles Servi Dei Vincentius Lewoniuk et duodecim Socii, Edmundus Ignatius Rice, Maria Anna Mogas Fontcuberta et Marcellina Darowska Beatorum nomine in posterum appellentur eorumque festum: Vincentii Lewoniuk et duodecim Sociorum die vicesima tertia Ianuarii; Edmundi Ignatii Rice die quinta Maii; Mariae Annae Mogas Fontcuberta die sexta Octobris; et Marcellinae Darowska die quinta Ianuarii in locis et modis iure statutis quotannis celebrari possit. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti.



## Podziękowanie Ojcu Świętemu za beatyfikację

Beatissime Pater, Ordinarii Siedlecensis, Dublinensis, Matritensis et Leopoltanorum gratias ex animo Sanctitati tuae agunt quod titulum Beati hodie venerabilibus Servis Dei Vincentio Lewoniuk et duodecim Sociis, Edmundo Ignatio Rice, Mariae Annae Mogas Fontcuberta et Marcellinae Darowska conferre dignatus es.

## Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej (6 października 1996)

1. «Winnicą Pana jest dom Izraela» (refren psalmu responsoryjnego).

Słowo Boże na dzisiejszą niedzielę ukazuje nam biblijny motyw winnicy: motyw chętnie stosowany przez proroków, obecny w psalmach i podjęty przez Chrystusa, który urzeczywistnił go w pełni w tajemnicy swojej Osoby, nazywając wręcz samego siebie «prawdziwą winoroślą», uprawianą przez Ojca (por. J 15,1).

Liturgia słowa podkreśla dramatyczny kontrast między wiernością Boga a niewiernością człowieka, ale zarazem zwraca uwagę na opatrnościowy zamysł Boga, który wszystkich powołuje do świętości. «Pieśń o winnicy» proroka Izajasza (5,1-7), której wysłuchaliśmy, jest wspaniałą alegorią żarliwej i nie odwzajemnionej miłości, jaką Bóg darzy swój lud. Choć na tysięczne sposoby troszczy się o swoją winnicę, wydaje ona niestety złe owoce. Sprawia dotkliwy zawód Bogu, który grozi, że ją porzuci, aby popadła w ruinę.

2. Motyw z pierwszego czytania pojawia się ponownie w Ewangelii św. Mateusza, w której Jezus uświadamia arcykapłanom i starszym ludom odpowiedzialność, jaka na nich ciąży. Podobnie jak ich przodkowie zabijali proroków, tak teraz oni zmawiają się, aby zabić Jego — Bożego wysłańca.

Na pozór jest to zwycięstwo zła, w rzeczywistości jednak triumfuje Boże miłosierdzie. Przez swoją ofiarę bowiem Jezus zwycięży ostatecznie nienawiść i grzech. «Kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgla» (Mt 21,42). Jezus Chrystus jest skałą zbawienia, na której zostaje odbudowana «winnica Pana Zastępów i «szczep Jego wybrany» (por. Iz 5,7).

Drodzy bracia i siostry, «szczepem wybranym» Boga byli ci, których z radością ogłosiłem dziś błogosławionymi. Ludzie ci — mężczyźni i kobiety — dali świadectwo niezłomnej wierności Panu winnicy. Nie sprawili Mu



zawodu, ale zachowując jedność z Chrystusem niczym latorośle z krzewem winnym przyniesli oczekiwane owoce nawrócenia i świętości. Potrafili wytrwać nawet za cenę najwyższej ofiary.

3. «Rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali» (Mt 21,35).

Czyż ten sam los nie stał się udziałem Wincentego Lewoniuka i jego towarzyszy, męczenników Podlasia? Jako wierni «słudzy» Pana, pełni ufności w moc Jego łaski, dali świadectwo swojej przynależności do Kościoła Katolickiego w wierności własnej tradycji wschodniej. Uczynili to z pełną świadomością i nie zawahali się złożyć ofiary z życia na potwierdzenie swego oddania Chrystusowi.

Nie szczędząc siebie, męczennicy z Pratulina brónili nie tylko świątyni, przed którą ponieśli śmierć, ale także Kościoła, który Chrystus zawierzył apostołowi Piotrowi. Tego Kościoła, którego czuli się częścią, jako żywe kamienie. Przelali swą krew zjednoczeni z Bożym Synem, wyrzuconym z winnicy i zabitym (por. Mt 21,39) dla zbawienia i pojednania człowieka z Bogiem. Wyniesieni dzisiaj na ołtarze Wincenty Lewoniuk i jego 12 towarzyszy, przez swój przykład i wstawiennictwo, zapraszają nas wszystkich, abyśmy mężnie kontynuowali wędrówkę ku pełnej jedności całej rodziny uczniów Chrystusa w duchu wskazań ekumenicznych Soboru Watykańskiego II.

4. Bł. Edmund Ignacy Rice jest wspaniałym przykładem owocowania ludzkiego życia, które staje się możliwe, kiedy — jak pisze św. Paweł do Filipian — «napelniamy nasze myśli wszystkim, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste» (por. Flp 4,8-9). Znajdujemy w nim niezwykle wzór autentycznego świeckiego apostoła i gorliwego zakonnika. Miłość, jaką najpierw darzył swoją młodą żonę, a po jej przedwczesnej śmierci okazywał zawsze swojej córce, rozkwitła bogactwem duchowych i materialnych dzieł miłosierdzia, gdy pomagał księżom swojej parafii zaspokajać najpilniejsze potrzeby współobywateli, nękanych przez ubóstwo i antykatolickie prawodawstwo.

Duch Święty doprowadził go ostatecznie do całkowitego poświęcenia siebie i towarzyszy przez podjęcie życia zakonnego. Dzisiaj duchowi synowie bł. Edmunda — Bracia Chrześcijańscy i Bracia od Ofiarowania — kontynuują jego misję, którą on sam opisał w prostych słowach: «Ufam, że z Bożą pomocą będę mógł wychować tych chłopców na dobrych katolików i dobrych obywateli». Któż zdoła kiedykolwiek ogarnąć całe dobro, które zrodziło się z duchowej wizji, gorącego serca i niezłomnej wiary bł. Edmunda Ignacego Rice? Raz jeszcze Irlandia dała Kościołowi i światu niezwykle świadectwo całkowitej wierności Chrystusowi: «Czyńcie to czego się nauczyliście, (...) a Bóg pokoju będzie z wami» (Flp 4,9).

5. Przypowieść o winnicy mówi nam o głębokiej miłości, jaką Bóg darzy ludzi. Matka Maria Anna Mogas Fontcuberta umiała wielkodusznie odpowiedzieć na tę miłość i przyniosła owoc obfity. Rezygnując z uprzywilejowanej pozycji społecznej, wykuwała u stóp tabernakulum i krzyża swoją duchowość, związaną



z Sercem Jezusa i opartą na oddaniu się Bogu i bliźniemu «przez miłość i ofiarę». Wierna ideałowi franciszkańskiemu, okazywała szczególną troskę o ubogich, umiała przebaczać i zapominać doznane krzywdy i zniewagi, była oddana sprawie kształcenia dzieci. Wrażliwa na los ludzi chorych i cierpiących jakikolwiek niedostatek. W ten sposób odpowiedziała na powołanie Chrystusa do pracy w Jego winnicy, czyniąc to w sposób tak autentyczny, że «świętość nie przeszkadzała jej być radosną i serdeczną».

Ten styl przekazała swoim córkom, Franciszkanom Misjonarkom Matki Boskiego Pasterza, wyrażając go w słowach swojej ostatniej egzorty: «Kochajcie się nawzajem, jak ja was kochałam, i znóście jedna drugą, jak was znosiłam. Miłość, prawdziwa miłość. Miłość i poświęcenie».

6. «Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity» (J 15,5). W dniu dzisiejszym Kościół raduje się z wyniesienia na ołtarze bł. Marceliny Darowskiej, współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Całe życie bł. Marceliny było nieustannym trwaniem w Bogu poprzez modlitwę i wierne naśladowanie Jezusa Chrystusa, który «do końca umiłował człowieka» (por. J 13,1).

«Szerzyć Królestwo Boże w duszach ludzkich i wprowadzać je w świat» — oto program jej apostołskiej działalności, zrodzony w ciszy jej rozmodlonego serca. Chciała uczynić wszystko, aby prawda, miłość i dobro mogły zwyciężyć w życiu ludzi i przemieniać oblicze umiłowanego narodu. Mozolne dzieło budowy Królestwa Chrystusowego prowadziła wielkodusznie ze wspólnotą niepokalaną, zwracając szczególną uwagę na religijną formację młodego pokolenia, zwłaszcza dziewcząt, na rozwój katechizacji i pracę wychowawczą. Szczególną rolę w życiu społeczeństwa przypisywała chrześcijańskiej kobiecie, jako «żonie, matce i obywatelce kraju». Z wielką gorliwością troszczyła się o rozwój Królestwa Bożego w rodzinie, ponieważ tylko rodzina zdrowa i święta, rodzina, «która stoi na Bogu» — jak mówiła — może być fundamentem nowego społeczeństwa. Nowa Błogosławiona jest przykładem wiary apostołskiej, która tworzy nowe formy obecności Kościoła w świecie, kształtuje społeczeństwo bardziej sprawiedliwe i ludzkie, które «trwa i owocuje» w Chrystusie.

7. «Bóg pokoju będzie z wami» (Flp 4,9).

Drodzy bracia i siostry, «Bóg pokoju» z pewnością jest z nowymi błogosławionymi, których dzisiaj kontemplujemy w chwale nieba. Bóg pokoju będzie także z nami, jeśli pójdziemy za ich przykładem, naśladowując ich wierność i odwagę.

My jesteśmy «winnicą Pańską» — ludem, za którego Chrystus oddał bez reszty samego siebie. Przyjmijmy wezwanie liturgii i poddajmy się przyciągającej sile wspaniałego przykładu, pozostawionego nam przez tych braci i siostry, którzy dziś jaśnieją blaskiem chwały.

Wraz z Maryją, Królową Męczenników i Świętych, którą w tym miesiącu przyzywamy ze szczególną gorliwością, podążajmy ufnie na spotkanie z Chry-



tusem uwielbionym, nie zniechęcając się nigdy w obliczu trudności. On jest z nami dzisiaj i zawsze.

17

**Homilia Prymasa Polski wygłoszona w bazylice św. Piotra  
podczas nabożeństwa dziękczynnego  
(7 października 1996)**

Czczigodni, Dostojni Księża Arcybiskupi i Biskupi,  
Umiłowani Bracia w Kapłaństwie,  
Wielebne Siostry, osoby życia konsekrowanego,  
Panie Ambasadorze przy Stolicy Apostolskiej  
i wszyscy przedstawiciele życia cywilnego,  
Panie Naczelniku Harcerstwa Polskiego,  
Kapelani, Druhny i Druhowie,  
umiłowani Siostry i Bracia!

Dzisiejszy dzień zgromadził nas w bazylice św. Piotra. Przypada akurat dzień Wspomnienia Matki Bożej Różańcowej. To jest dzień wielkiej radości dla nas Polaków i dla wszystkich, którzy uczestniczą w naszej radości, szczególnie bliskich nam narodów.

Bazylika św. Piotra na Watykanie — jakie to czczigodne miejsce dla naszej modlitwy, zwłaszcza gdy czujemy radość dnia wczorajszego i napelnieni jesteśmy wdzięcznością dla Ojca Świętego Jana Pawła II, który w godzinach udania się do szpitala jeszcze podjął się tego wielkiego aktu dobroci, która uznaje, że wskazani przez niego chrześcijanie doznali chwały nieba i godni są czci ołtarzy.

W *Dziejach Apostolskich* czytamy takie słowa, że cały Kościół modlił się nieustannie za Piotra, gdy był on w potrzebie. I my dzisiaj także zanosimy do Boga, wiedząc, w jakich potrzebach jest Ten, który przewodzi Kościołowi Katolickiemu, przewodzi wszystkim, którzy wynoszą z chrztu to ewangeliczne odczucie chrześcijaństwa. Dla nas dzisiaj bazylika św. Piotra jest jak gdyby Wieczernikiem, w którym, tak jak niegdyś gromadzili się Apostołowie i Matka Najświętsza z nimi na modlitwie. Z nami jest Piotr. Przypominamy sobie tę szczególną postać nie tylko z pięknego i czczigodnego posagu, który jest w nawie, ale także uświadomiamy sobie fizyczne relikwie pierwszego z Apostołów, pierwszego Papieża, tego który ukochał całym sercem Chrystusa, który wyznał Mu miłość z całą swoją wiarą. Te doczesne szczątki znajdują się tuż, pod ołtarzem, przy którym sprawujemy Mszę świętą. Tak jak w Wieczerniku obok Piotra była Matka Najświętsza, tak i Ona jest dzisiaj z nami i przypomina nam



swój Różaniec. Różaniec tych tajemnic, które są niezwykłym streszczeniem całego katechizmu. Przypominamy sobie to wielkie pouczenie, które płynie z modlitwy różańcowej, które obejmuje tajemnice radosne rozpoczynające się od zwiastowania Maryi, od tego momentu, kiedy Ona przyjęła wolę Boga aż do odnalezienia 12-letniego Jezusa w świątyni, potem tajemnice bolesne: od modlitwy w Ogrójcu aż po śmierć na krzyżu, potem tajemnice chwalebne: od zmartwychwstania Chrystusa aż do chwały ukoronowania Matki Bożej w niebie. Oto ten niezwykły katechizm przypominamy sobie dzisiaj, gdy chcemy uczcić naszych nowych błogosławionych, a czynimy to tym ohotniej, że przez nasz kraj przeszła figura Matki Bożej Fatimskiej i w dniu dzisiejszym aż do czwartku będzie obecna w świątyniach Warszawy, żegnana przez przedstawicieli całego Narodu. To właśnie Jej orędzie z Fatimy zabrzmiało w naszej Ojczyźnie donośnym głosem. Pośród tego głosu jest silna zachęta, byśmy odmawiali Różaniec i ten Różaniec, jak niezwykła siła fal morskich, w tej rytmice *Zdrowasiek* idzie przez nasz kraj, idzie przez świat upraszając u Boga potrzebne łaski.

Dzisiaj myślimy o tych naszych Braciach, którzy osiągnęli świętość. Przez ponad 1000 lat ochrzczony Naród polski wydobywa z siebie przedstawicieli, którzy tak wpatrywali się w Jezusa Chrystusa, szczególnie wtedy, kiedy potrafiliby naśladować Matkę Najświętszą, że osiągnęli świętość. Czymże jest świętość?...

Chcemy zwrócić uwagę na tych, których wczoraj Ojciec Święty powołał do grona cieszących się sławą świętych. Najpierw Męczennicy Podlascy z Pratulina, a potem Matka Marcelina Darowska. Jakież daleki jakby rozdział między tymi dwoma pojęciami świętości. Męczennicy Podlascy: wystarczyło kilkanaście minut, żeby zdecydowali się na obronę wiary, żeby w poczuciu łączności z Bogiem otworzyli swoje piersi na kule karabinów do nich skierowanych. To były chwile. Nie obronili nawet swego drewnianego kościółka. Prześladowania poszły dalej; zakopano ich kilka kilometrów dalej, jak gdyby zacierając ślady, tak jak zatarto skutecznie ślady wielu innych z tego okresu...

Wiara w Jezusa Chrystusa czy to dokonywa się w chwili, czy dokonuje się na przestrzeni dziesiątków lat. Dla Boga czas nie jest najważniejszy. Dla Boga liczy się postawa ludzka, zawierzenie Jemu — owoce trzeba pozostawić Bogu.

Jakież owoce przynieśli Męczennicy Podlascy, skoro cały obrządek, który oni wyznawali został z ich terenów wykorzeniony, prześladowania bowiem szły tak daleko, że każda wieś miała swego stróża, który zaglądał do każdej zagrody, który potrafił opornemu rolnikowi wyciągać ostatnie cielątko z obory, ażeby biedą i głodem zmuszać do przejścia na wyznanie państwowe (prawosławne). Oto co oznaczają Męczennicy Pratulinińscy: oznaczają ten hart ducha, który także przez długie dziesiątki lat podtrzymywał wiarę. Oni są tylko fragmentem tej wielkiej całości, na którą składało się wyznawanie wiary z uporem i ufnością. Oni stawali także przed rzeczą wydawałoby się niemożliwą. Niemożliwą po ludzku, bo siła armii carskiej i aparatu urzędniczego była konsekwentna



i silniejsza. Ale pozostała wiara. I dzisiaj, 400 lat od Unii Brzeskiej wspominamy to ze czcią, wiedząc, że prawo, iż krew Męczenników jest rozsiewem wielu innych wierzących i na tym obszarze sprawdza się. Także bł. Marcelina Darowska, która żyje w swoich córkach duchowych i tych bodaj niezliczonych uczennicach, które wyszły ze szkół kierowanych z miłością i mądrością Bożą, to jest ten wkład w Kościół powszechny, to jest umocnienie mistycznego Ciała Chrystusa, które rodzi się i powiększa z każdym ochrzczonym człowiekiem...

18

Dziękczynienie w bazylice św. Piotra  
(7 października 1996)

7 października 1996 roku, nazajutrz po beatyfikacji, odbyło się w bazylice św. Piotra w Rzymie uroczyste dziękczynne nabożeństwo... Przed błogosławieństwem Biskup Siedlecki Jan Nowak powiedział: „Pozwoli Ks. Arcybiskup, Metropolita Lwowski, że w naszym wspólnym imieniu, po złożeniu dziękczynienia Panu Bogu za beatyfikację Męczenników Podlaskich i Matki Marceliny Darowskiej, podziękuję także ludziom, którzy do tej beatyfikacji się przyczynili i uczestniczą w dzisiejszej uroczystości, a więc przede wszystkim: Księżom Arcybiskupom, Biskupom i Kapłanom pod przewodnictwem Księdza Prymasa. Księdzu Prymasowi dziękujemy ponadto za wygłoszone słowo Boże, w którym ukazał nam jeszcze raz wielkie zadania, do jakich wzywają nas nowi święci w perspektywie *Tertio millennio adveniente*. Nasze uczucia wdzięczności, tak jak wczoraj, tak i dziś kierujemy ku Osobie Ojca Świętego, którego otaczamy i obejmujemy sercem i modlitwą, i to od wczoraj już; modlitwą zanoszoną przez wstawiennictwo nowych Błogosławionych. Niech Oni, nowi Błogosławieni, uproszą Ojcu Świętemu jak najrychlejszy powrót do zdrowia i pełnienia swojej posługi Piotrowej w Kościele Powszechnym dla umacniania nas wszystkich w wierze.

Pozwólcie też wszyscy zgromadzeni, że uczucia Kościoła Powszechnego wyrażę słowami ludowego poety, przemawiającego jakby sercem ludu podlaskiego:

„Pratulińska ziemia za wiarę męczona,  
gdzie białe krzyże wnoszą swe ramiona,  
dzisiaj wobec świata w niebo wyniesiona.

Wierny lud podlaski,

którego nie zmógł nawet knut carski,  
choć niejednemu z jego synów śmierć była sądzona,  
dzisiaj wobec narodów przedziwnie rozstawiony.

To prosta wiara i hart nieugięty



uczyniły nam przed Bogiem nowych Świętych.  
Pratulińska ziemia ziołami pachnąca,  
wśród bogatych plonów dojrzałych od słońca  
masz plon najpiękniejszy na ołtarz złożony  
i przez Ojca Świętego świata ogłoszony.  
Wielbimy Cię Boże, Stwórco nasz i Ojczy,  
wychwalamy Matko w podlaskich obrazach,  
za tych trzynastu naszych Męczenników,  
ich miłość Kościoła i jedność z Papieżem.  
Porwani ich wzorem serdecznie wołamy:  
Janie Pawle II szczerze Cię kochamy,  
składamy Ci wszystko, co najlepsze mamy  
i na Podlasie wszyscy zapraszamy”.

19

### Homilia Biskupa Henryka Tomasika na Monte Cassino (8 października 1996)

Czcigodni Księża Biskupi  
Drodzy Bracia w Kapłaństwie  
Drodzy Pielgrzymi

„Ojczyzna — to ziemia i groby. Narody, które tracą pamięć — tracą życie”.  
W dniu dzisiejszym, w sposób szczególny wspominamy dwa miejsca z naszymi  
grobami: 1. miejsce położone kilkaset metrów od kościoła w Pratulinie. Tam jest  
już pusty grób. Dokonana została ekshumacja relikwii 13 Męczenników  
Podlaskich. Pusty grób przypomina nam inny pusty Grób, ten, który był  
świadczeniem zmartwychwstania Chrystusa; 2. miejsce, nad którym pochylamy się  
ze czcią i z naszą modlitwą — ten cmentarz na Monte Cassino. Wokół nas 1051  
grobów polskich żołnierzy. „Światłość w ciemności świeci”. Na tle ciemności,  
którym było prześladowanie Kościoła Katolickiego przez Rosję Carską zabłysło  
światło heroicznej wiary Męczenników z Pratulina. Na tle ciemnej nocy, którą  
była II wojna światowa, zabłysło światło heroicznej ofiary polskich żołnierzy.  
Jednym z wielkich symboli jest i będzie Monte Cassino.

W tym czasie, gdy rozpadło się Cesarstwo Rzymskie, młody Zakon Benedyktynów tworzył fundamenty nowej Europy i chrześcijańskiego społeczeństwa. W 529 roku przybywa tu św. Benedykt i na ruinach świątyni Apolla i Jowisza buduje Kościół pod wezwaniem św. Marcina. Św. Benedykt umiera w 547 roku i zostaje pochowany tu, na Monte Cassino, obok swojej siostry Scholastyki.



Klasztor przechodzi różne wydarzenia. W VI wieku zostaje zniszczony przez Longobardów. Odbudowany w VIII i IX wieku zostaje ponownie zniszczony w 883 roku przez Saracenów. W XI wieku dochodzi do szczytu swej potęgi. Jest ośrodkiem kultury chrześcijańskiej. To stąd wyruszył do polski św. Wojciech przyjmując zaproszenie Bolesława Chrobrego. To miejsce stało się także symbolem wielkiej ofiary polskiego żołnierza.

Po pogwałceniu paktu o nieagresji wojska rosyjskie weszły do Polski w dniu 17 września 1939 roku. Kilkaset tysięcy Polaków dostaje się do niewoli. Mieszkańcy wschodniej części Rzeczypospolitej zostają wywiezieni na teren europejskiej i azjatyckiej części Rosji. W czerwcu 1941 roku na terenie Rosji jest już około 1,5 miliona Polaków. Po zawarciu układu polsko-rosyjskiego w dniu 30 lipca 1941 roku zaistniała możliwość tworzenia polskiej organizacji wojskowej na terenie ZSRR i podległej Rządowi Polskiemu w Londynie. Dowódcą zostaje, więziony dotychczas przez Rosjan we Lwowie, a następnie w Moskwie, generał Władysław Anders. Do Buzuluka, Tatiszczewa i Tocka przybywają Polacy z Północy, od Władywostoku i od granicy chińskiej. Są bosi, obdarci, głodni.

W grudniu 1941 roku przybywa generał Sikorski i uzgadnia ze Stalinem utworzenie 6 dywizji w liczbie 96 tysięcy. Jako rejon formowania wyznaczono Azję Środkową, głównie Uzbekistan. W marcu i sierpniu 1942 roku polscy żołnierze opuszczają ZSRR. Przejdą intensywne szkolenie w Iraku, Palestynie i Syrii. Pod koniec 1943 roku zapada decyzja o wprowadzeniu Polaków na front włoski. Według planu sztabu angielskiego front włoski miał być najważniejszym frontem walki o wyzwolenie Europy. Alianci bezskutecznie walczą o Monte Cassino. Do walki wkraczają Polacy.

W nocy z 11 na 12 maja atak 3 i 5 dywizji: punkty strategiczne: Widmo, San Angelo, 593 i 569. Odległość między walczącymi 40-50 metrów. 17 maja 3 dywizja zdobywa 593. Karpacka podchodzi pod Mass Albanetta. Kresowiacy zdobywają Widmo i podchodzą pod San Angelo. 18 maja 5 dywizja zajmuje San Angelo, 3 dywizja 569 i Mass Albanetta. Otwarta droga do klasztoru. 18 maja, godz. 10<sup>20</sup>, polski sztandar pojawia się na murach Monte Cassino.

„A w pośród ruin poprzez śmierć i rany

Zrodziła się wiara gorąca,

Że choć się sprzysięgły przeciw nam szatany

Wspomoże nas Bóg!... aż do końca” — pisał na polach bitwy Marian Helm-Pirgo.

Kapelan 16 batalionu, ks. Sławik spowiada na Drodze Saperów. Na piersiach ma puszkę z Najświętszym Sakramentem i torebkę, do której wkłada adresy wypowiedzianych, aby zawiadomić rodzinę o tym, że pojednali się z Panem Bogiem.

Stoimy w tym miejscu poświęconym ofiarą naszych rodaków. Przy wejściu na cmentarz widzimy piękny tekst: „Przechodniu powiedz Polsce, żeśmy polegli



wierni jej służbie". Powyżej cmentarza, na cokole czytamy: „Żołnierze Brygady Karpackiej oddali swe dusze — Bogu, ciała — ziemi włoskiej, a serca — Polsce”.

20

## Homilia Biskupa Jana Nowaka podczas dziękczynnej Mszy świętej w bazylice św. Pawła za murami (9 października 1996)

Najdostojniejsi Księża Biskupi  
Drodzy Bracia Kapłani  
Kochani Klerycy i Siostry zakonne  
Umiłowani Pielgrzymi męczeńskiego Podlasia

W poniedziałek, w święto Matki Bożej Różańcowej, składaliśmy wspólnie dziękczynienie Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu za to, że przez Syna Swojego Jezusa Chrystusa udzielił św. Piotrowi i jego następcom władzy „wiązania i rozwiązywania na ziemi” najważniejszych spraw swojego Kościoła — Ludu Bożego zapewniając go, „że wszystko to będzie związane (czy rozwiązane) w niebie”. To mocą tej władzy apostoelskiej Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł do godności ołtarzy Marcelinę Darowską i naszych Męczenników z Pratulina. Pod przewodnictwem Księdza Prymasa składaliśmy dziękczynną Eucharystię w bazylice św. Piotra. Było w tym coś przedziwnego, że dziękowaliśmy Bogu za to, że przyjął do grona swoich błogosławionych naszych Męczenników Podlaskich w święto Matki Bożej Różańcowej.

Nasi Męczennicy to prości ludzie, których wielkość w oczach Bożych kształtowała między innymi modlitwa różańcowa. Przecież modlitwa różańcowa, gdy się nad nią głębiej zastanowimy, to dostrzegamy jej prostotę i jej głębię. Jej prostota, to powtarzanie słów posłańca nieba i słów Elżbiety wypowiedzianych z natchnienia Ducha Świętego. Czyli „Bądź pozdrowiona, pełna łaski...” i „błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego...”. Dodajemy do tego krótką modlitwę Kościoła, aby Maryja wstawiała się, modliła się za nami „teraz”, to jest w naszym *dziś* i w ich *dziś*, bardzo trudnym w czasie carskiego prześladowania. I żeby modliła się za nami, jak modliła się za nimi w „godzinę śmierci naszej”. Jak modliła się za nich, aby i dla nas, jak dla tych naszych Męczenników z Pratulina, była to godzina przejścia do chwały Chrystusa, Jego Matki, błogosławionych i świętych. Czyż nie ten właśnie dzień Matki Bożej Różańcowej wybrali sobie nasi Męczennicy jako pierwszy dzień dziękczynienia za swe wyniesienie do tej chwały?

A głębia tej modlitwy różańcowej polega na tym, że jest to modlitwa o Maryi zjednoczonej zawsze z Chrystusem od zwiastowania aż po Mękę, Krzyż



i Zmartwychwstanie. Jest to modlitwa z Maryją, tak jak modlili się z Nią Apostołowie w Duchu Świętym, którego Ona uprasza, poznajemy wielkie tajemnice Boga, które Ona najlepiej poznawała, bo „wszystkie słowa rozważała w sercu swoim”. Ci prości wieśniacy z Pratulina na modlitwie różańcowej z Maryją kształtowali swoje życie wiary rozważając tajemnice świętego różańca i widząc w nich to wszystko, co było radością ich życia w Bogu, co było ich męką i cierpieniem, a czego jakby liturgicznym aktem ich męczeństwa było wyjście z krzyżem przed kościół w jego obronie i co jest ich chwałą w blasku zmartwychwstania, wniebowstąpienia, wniebowzięcia Maryi i Jej ukoronowania na Królową nieba i ziemi, w której to chwale od ich beatyfikacji uczestniczą. Niech nas i naszą wiarę na Podlasiu kształtuje prostota i głębia różańcowej modlitwy, abyśmy w codziennym życiu przeżywali z Maryją tajemnice radosne, bolesne i chwalebne, byśmy nimi ubogacali nasze człowieczeństwo i chrześcijaństwo. Braliśmy udział w różańcu z Ojcem Świętym, czy nie dostrzeżliśmy jego cierpienia, czy nie odczuliśmy żaru tej modlitwy. Zabierzmy tego ducha modlitwy na Podlasiu.

Dzisiaj przychodzimy jako Lud Boży Świętego Podlasia do bazyliki św. Pawła Apostoła. Wiemy, że tych dwóch Apostołów, Piotra i Pawła, czcimy w czerwcu w jednej uroczystości nie dlatego, że św. Paweł był równy w prymacie z zastępcą Pana Jezusa na ziemi — św. Piotrem, ale żeby podkreślić to, iż obaj Apostołowie byli współzałożycielami gminy chrześcijańskiej w Rzymie, że obaj w tym mieście oddali za wiarę swoje życie, podobnie jak nasi Męczennicy Podlascy.

Gdy znajdujemy się na dziękczynnej Eucharystii w bazylice św. Pawła, w liturgii słowa przeznaczonych na dzień dzisiejszy w I czytaniu sam św. Paweł we fragmencie *Listu do Galatów* mówi nam o swoich odwiedzinach Kościoła macierzystego w Jerozolimie. Wiemy, że droga św. Pawła do Chrystusa i Jego Kościoła była inna od pozostałych Apostołów. Z prześladowcy wyznawców Chrystusa stał się jego głosicielem, zwłaszcza wśród pogan. To na drodze do Damaszku, dokąd zmierzał niszczyć Kościół, powalony światłością Pana zrozumiał, że Jezus Chrystus jest prawdziwym oczekiwanym Mesjaszem, że ten Chrystus utożsamia się ze swoim Kościołem, bowiem na pytanie wówczas jeszcze Szawła: „kto jesteś Panie” usłyszał odpowiedź: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladowasz”.

To Chrystus był prześladowany w swoich wyznawcach na Podlasiu, Chrystus cierpiał z prześladowanym ludem Podlasia, to Chrystus dał moc tym wieśniakom z Pratulina do zrozumienia słów Pana, że „kto straci życie dla Mnie i dla Ewangelii, ten je uzyska”.

Otóż z dzisiejszego czytania dowiadujemy się, że ten, który z Szawła stał się Pawłem, gdy przejrzał i został napelniony Duchem Świętym” udał się do Jerozolimy, aby potwierdzić zgodność swojego przepowiadania z linią innych Apostołów: „I przedstawiłem im Ewangelię, którą głoszę wśród pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się powagą, aby stwierdzili, czy nie biegnę lub nie biegłem



na próżno". Paweł nie chciał działać na własną rękę i w izolacji od reszty braci. Tam właśnie Piotr, Jakub i Jan uścisnęli się z Pawłem na znak solidarnego wyznawania i głoszenia jednej Ewangelii i budowania tego samego Kościoła. Słyszeliśmy w I czytaniu „Jakub, Kefas (Piotr) i Jan, uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na znak wspólnoty” (Ga 2,14).

I my, podobnie jak Paweł do Jerozolimy, przybyliśmy do Rzymu, który dla nas katolików jest miastem świętym, dlatego że tutaj są groby świętych Apostołów Piotra i Pawła, których wiara i miłość do Chrystusa są fundamentami Kościoła. Tu z głębi serca i w największym przeżyciu wiary mówimy i potwierdzamy: „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”.

Kościół, w który wierzyli nasi Męczennicy i my wierzymy, zbudowany jest także na wierze i miłości Ojca Świętego-Papieża do Chrystusa. I każdorazowy Papież jako następca św. Piotra jest powołany przez Chrystusa, aby umacniał wszystkich we wierze. Przybывamy więc do Rzymu, do Grobów Apostołów, aby zobaczyć korzenie naszej wiary, aby sprawdzić naszą wiarę i jej zgodność z Ewangelią wsłuchując się w nauczanie papieży, aby wreszcie umocnić się wiarą Apostołów i wiarą Ojca Świętego. Tak czynili nasi przodkowie z Podlasia, tak czynili Unicy Podlascy. Rzym był dla nich niezachwianym fundamentem Kościoła. Pielgrzymowali Unicy do Rzymu podczas prześladowań potajemnie i z narażeniem życia, bo w Ojcu Świętym widzieli tego, który miał umacniać wiarę i to dzięki ich pielgrzymowaniu do Grobów Apostołów, do Ojca Świętego, ocalała wiara na naszym Podlasiu i utrzymała się polskość.

Powiedziałem, że tę więź z Rzymem, z Ojcem Świętym utrzymywali z narażeniem życia. Spytajmy się tu, gdy przyszliśmy potwierdzić, utwierdzić i umocnić naszą wiarę: czy z wiarą głęboką przyjmujemy i wprowadzamy w życie nauczanie prawd wiary i moralności głoszonych przez Papieży? Czy może z tanimi, płytkimi i populistycznymi hasłami wrogów Kościoła i środków przekazu wyrażamy nasze zastrzeżenia lub dezaprobatę z nauczaniem Papieża? Czy z wiarą przyjmujemy to, co mówi Sobór Watykański II w Konstytucji o Kościele, iż orzeczenia papieskie „słusznie zwane są nienaruszalnymi same z siebie, a nie z mocy zgody Kościoła, jako że ogłoszone zostały z pomocą Ducha Świętego przyrzeczoną mu w osobie św. Piotra i dlatego nie potrzebują niczyjej aprobaty ani nie dopuszczają odwoływania się do niczyjego sądu. Wówczas bowiem Biskup Rzymski nie wyraża sądu jako osoba prywatna, lecz jako najwyższy nauczyciel Kościoła Powszechnego, któremu przysługuje w szczególności sposób charyzmat nieograniczonej samego Kościoła, wyklada naukę wiary katolickiej lub bierze ją w obronę” (KK 25). Tak właśnie rozumieli i przyjmowali Unicy nasi władzę i nauczanie Papieża, to za wiarę i za jedność ponieśli śmierć.

Zróbmy tu rachunek sumienia z naszej wiary, z naszego zrozumienia posługi Piotrowej Papieża, nie tylko Papieża-Polaka, ale wszystkich, którzy byli przed nim i będą po nim. Niech to będzie głębokie nawrócenie. Oddajmy należny



szacunek, a symbolem tego niech będzie ucałowanie statuy św. Piotra w bazylice św. Piotra, a przede wszystkim otoczmy szczególną modlitwą Papieża, jak i nas o to prosił od początku swego Pontyfikatu, jak o to prosił przed pójściem do kliniki.

Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia Męczeńskiej Ziemi Podlasia! Myślę, że tak, jak nie był to tylko zwykły przypadek, że pierwszy nasz Dzień Dziękczynienia przypadł w święto Matki Bożej Różańcowej, tak też nie jest przypadkiem, że w drugi dzień naszej dziękczynnej Eucharystii Kościół czyta nam Ewangelię, w której Chrystus Pan na prośbę swych uczniów uczy ich i powierza im tę modlitwę *Ojcze nasz...*, której treści kształtowały wiarę i życie moralne wszystkich pokoleń chrześcijańskich, a także, a może w sposób szczególny naszego Podlasia. Myślę, że podobnie jak pierwsi uczniowie Chrystusa, także oni prosili Chrystusa żyjącego w Kościele: „Panie naucz nas modlić się”. Ci prosili wieśniacy z Podlasia zrozumieli, że bez modlitwy i bez ducha modlitwy, bez nawyku i stanu modlitwy nie potrafią wytrwać we wierze wśród tych okrutnych i wyjątkowo perfidnie przemyślanych carskich prześladowań. Kościół w Ewangelii ukazał im i nam najpierw Chrystusa modlącego się w miejscu odosobnionym. Ukazał pograżenie się Chrystusa w modlitwę i wyrażalne dostojeństwo, które promieniowało od Chrystusa rozmodłonego, w rozmowie z Ojcem. Uczniowie patrzyli urzeczeni na modlącego się Mistrza i nie mieli odwagi jej przerwać. Dopiero gdy ją skończył, wyrazili tę prośbę: „Panie naucz nas modlić się”. Tę postać rozmodłonego Chrystusa spotkali Unicy na obrazach w swych świątyniach i domach. Wsłuchani byli w świątyni, jak tę modlitwę *Ojcze nasz* odmawiał sam kapłan. Uczyli się jej i odmawiali wiedząc, że jako dzieci ochrzczonego Narodu przez tę modlitwę włączają się od 2000 lat, a na polskiej ziemi od przeszło 1000 lat. *Ojcze nasz*. Ta modlitwa stała się ich codzienną, żarliwą, świadomą modlitwą i Chrystusową szkołą miłości ku braciom. Rozumieli, że ta krótka, zwięzła, ale tematycznie szeroka modlitwa jest powszechna, ogarnia bowiem wszystkich ludzi. Rozumieli głęboko pierwsze słowa modlitwy Pańskiej *Ojcze nasz*. Skoro Boga nazywamy za Chrystusem „Ojcem” to znaczy, że genetycznie wywodzimy się z Tego, który jest, jest od wieków i na wieki — jesteśmy Jego dziećmi. On jest przyczyną sprawczą naszego istnienia, jest moim, jest naszym Ojcem, nas ludzi. Rozumieli ci Męczennicy, że całe ich życie upływa pod tym odwiecznym prawem, choćby utracili wszelkie prawa, jak to miało miejsce podczas tych wyjątkowo okrutnych prześladowań na naszym Podlasiu, choćby byli skazańcami, wyrzuceni poza nawias życia, mieli Ojca w niebie, byli dziećmi Ojca. Tutaj była bezsilna, nawet totalna woła ludzka. Tu rozumieli słowa Pisma: „Kto nas zdoła oderwać od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie”. Tu rozumieli też słowa psalmu: „Bo Tyś mnie prowadził od samego łona u piersi matczynej w Tobie byłem bezpieczny. Już od powicia Tobie poruczony, Tyś Bogiem moim od żywota matki” (Ps 21).



A my, czy potrafimy tak głęboko rozumieć *Ojciec nasz*? Czy umiecie? Ja jeszcze ciągle się uczę. Ufam, że ci nasi prości Męczennicy ukształtowani na głębi tej modlitwy nauczą nas modlić się, jak ich nauczył Chrystus poprzez Kościół i żyć tą modlitwą. Oni też rozumieli głębiej słowa: „przyjdź Królestwo Twoje”. Właśnie wśród tych prześladowań zrozumieli, że cała moc Królestwa Bożego, które głosi Chrystus, to siła ducha, a nie miecza, że to „Królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju”. To o takie królestwo walczyli nasi Męczennicy, to o takie Królestwo trzeba i nam walczyć. Czyż nie mogliśmy się przekonać, że królestwa wywalczone mieczem rozpadają się. Im więcej w nich ducha przemocy, tym rychlej giną i tym krótsze jest ich władanie. Królestwo Boże zwycięża miłością i trwać będzie na wieki.

Nasi Męczennicy właśnie w perspektywie „Bożego Królestwa” rozumieli prośbę: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj...”. Oni mieli szacunek dla chleba jako „owocu ziemi i pracy rąk ludzkich”, oni nieraz łaknęli chleba, zwłaszcza wtedy, gdy z rozkazu cara Kozacy okupowali ich wioski na ich koszt, nieraz przymierali głodem, ale wiedzieli, że „nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych”. Łaknąc chleba i patrząc na tych, którzy mieli go w przepisie, rozumieli dlaczego ci ludzie zubożeli na Królestwo, które nie jest z tego świata i zawierzili królestwu opartemu na mieczu i przemocy.

Prośmy Pana przy tym wzrastającym dobrobycie, aby powstał w nas głód duszy na wszelkie ludzkie i Boże wartości. Trzeba się modlić o chleb powszedni dla wszystkich, ale trzeba uwrażliwić siebie na głodnych, biednych, bezdomnych. Jak wyglądają w miastach naszej diecezji kuchnie dla ubogich? Jak wygląda działanie charytatywne w parafiach? Czy potrafimy zrozumieć, jak Unicy Podlascy, że chlebem trzeba się dzielić, jakkolwiek była przyczyna głodu, to na dzień mojej łyżki muszę dojrzeć głodne oczy łaknących „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”.

Jakże gorliwie modlili się „odpuść nam nasze winy...”, jak potrafili żałować ludzie Podlasia, jak czułe mieli sumienia, jak czekali na przekradających się kapłanów-misjonarzy, gdy pozbawiono władzy ich wiernych duszpasterzy, jak gorliwie spowiadali się po lasach, po domach, jak mieli poczucie winy, ale i głębokiego żalu i zadośćuczynienia. W tym duchu modlitwy Chrystusa potrafili też realizować dalsze słowa i „odpuszczali swoim winowajcom” — złośliwym kozakom, rozzuchwalonym żołnierzom, gubernatorom, aż wreszcie potrafili zdobyć się i na to, żeby nie zlorzeczyć swoim prześladowcom i zabójcom. Jakże gorliwie modlili się „i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie”, a przecież byli wystawieni na pokusy obietnic carskich przywilejów i łask, byle by się zaparli swej wiary, jedności z Kościołem i Ojcem Świętym. Pokusą były też groźby, szantaże, bicie pałkami, maltretowanie, poniżanie. Wytrwali we wierze dzięki modlitwie „i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie”.



Trzeba, abyśmy do tego, cośmy rozważyli w oparciu o dzisiejsze Słowo Boże, zwłaszcza słowa modlitwy, której uczy sam Pan, potrafili to zamknąć naszym *Amen* — niech tak się stanie i dla nas, dla Kościoła na Podlasiu, dla Biskupów i Kapłanów, dla Rodziców, małżonków, osób konsekrowanych, młodzieży, dzieci — wszystkich, którzy stanowią Święty Kościół Siedlecki. W naszym *Amen* wypowiadamy, że chcemy tak przez modlitwę różańca, a zwłaszcza *Ojciec nasz*, kształtować nasze życie. W tym *Amen* wypowiadamy, że jesteśmy dziećmi Bożymi, że pragniemy całym sercem i duszą Jego Królestwa, że chcemy szanować i dzielić się chlebem powszednim, że przebaczymy i prosimy o przebaczenie i błagamy, byśmy nie ulegli pokusom współczesnego świata.

Nasze *Amen*, to nasza gotowość nawrócenia przy okazji, gdy nasze parafie nawiedzą relikwie naszych Męczenników i Krzyż Pratułiński.

Nasze *Amen*, to nasza jedność z Maryją, Matką Kościoła, której siebie i Kościół Siedlecki powierzamy.

Amen. Powtórzmy wszyscy trzykrotnie: Amen, Amen, Amen.

Życzymy sobie nawzajem szczęśliwego powrotu na Podlasie. Wracajmy ubogaceni we wiarę, nadziei i miłości. Szczęść Boże.

## 21

*Ks. Franciszek Juchimiuk*

### Beatyfikacja Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy unickich Męczenników Podlaskich

Beatyfikacja Męczenników Podlaskich dokonana przez Ojca Świętego Jana Pawła II dnia 6 października 1996 roku jest wyrazem troski Stolicy Apostolskiej o uzupełnianie martyrologium Kościoła powszechnego męczennikami naszych czasów. Beatyfikacja ta jest także dowodem wysiłków Kościoła lokalnego na Podlasiu, aby krew Męczenników Podlaskich nie została zapomniana i by mogła rodzić owoce zamierzone przez Boga. Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie jedynie w wielkim zarysie i w formie kronikarskiej owych prac Kościoła powszechnego i lokalnego zmierzających do ukazania świadectwa wiary Męczenników Podlaskich. Zostanie w nim omówiona krótko historia procesu beatyfikacyjnego, przygotowanie do beatyfikacji, sama uroczystość beatyfikacji w Rzymie i jej przyjęcie w diecezji.



## I. Proces beatyfikacyjny Męczenników Podlaskich

### 1. Proces informacyjny

Proces beatyfikacyjny Męczenników Unitów Podlaskich rozpoczął ks. bp Henryk Przeździecki<sup>1</sup> w roku 1919, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i po wskrzeszeniu na nowo Diecezji Podlaskiej, którą car skasował w 1867 roku podczas prześladowań Kościoła katolickiego. W pierwszej fazie procesu zebrano materiały ze wszystkich parafii, gdzie cierpieli i oddawali życie za wiarę oraz jedność Kościoła Unicy w latach 1867-1905. Zebrano bardzo dużo cennych informacji od żyjących jeszcze naocznych świadków męczeńskiej śmierci Unitów oraz od tych, którzy sami cierpieli za wiarę. Dokładniejsza analiza całości materiałów wykazała, że najpełniej udokumentowana jest męczeńska śmierć 13 Unitów z Pratulina, Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy. Oddali oni życie w obronie świątyni i jedności Kościoła 24.01.1874 roku w Pratulinie. Męczennicy z Pratulina zostali wybrani jako reprezentanci wielu Męczenników Unitów Podlaskich, którzy w Drelowie i innych parafiach Podlasia oddawali życie za wiarę w 1874 roku, a także podczas długich lat prześladowań Kościoła unickiego przez Rosję carską aż do roku 1905.

Formalnie proces beatyfikacyjny Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy rozpoczął się w 1938 roku, gdy 19 października ks. bp H. Przeździecki powołał Trybunał Diecezjalny dla przeprowadzenia Procesu Informacyjnego na terenie Diecezji Podlaskiej. Trybunał Diecezjalny zebrał zeznania 21 naocznych świadków męczeństwa Unitów w Pratulinie i Drelowie. Prace Trybunału nad procesem przerwał wybuch II wojny światowej. Działania wojenne i rządy komunistyczne w powojennej Polsce uniemożliwiły kontynuację procesu. Dopiero w 1964 roku podjęte zostały dalsze prace przy procesie beatyfikacyjnym przez kolejnego biskupa podlaskiego Ignacego Świrskiego. Dokumenty zawierające przede wszystkim zeznania świadków i krótkie opracowanie historyczne, zostały w 1971 roku wydrukowane jako *Positio introductiva* czyli wstępna prezentacja sprawy męczeństwa.

### 2. Sława męczeństwa

Ważnym zadaniem procesu beatyfikacyjnego było ukazanie opinii o męczeństwie i świętości Unitów z Pratulina u ludu Bożego. Proces beatyfikacyjny miał więc ukazać istnienie kultu prywatnego Męczenników Podlaskich wśród wiernych, dla których są oni wzorem do naśladowania oraz przez ich

<sup>1</sup> Por. H. Dylągowa, *Historia procesu beatyfikacyjnego Męczenników Podlaskich*, w: J. Skowronek, U. Maksymiuk (red.), *Unicy Podlascy. Martyrologia Unitów Podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych*, t. I, Siedlce 1996, s. 341-354.



wstawiennictwo kierują oni do Boga swoje modlitwy. Istotnie wśród wierzących, zwłaszcza w Pratulinie, trwała pamięć o Wincentym Lewoniuku i 12 Towarzyszach jako o Męczennikach od chwili ich śmierci. Od początku dla wielu byli oni wzorem chrześcijańskiego życia, miłości i zaufania do Boga oraz Kościoła, a zwłaszcza wytrwania i wierności Bogu w trudnych latach prześladowań. Przez ich pośrednictwo wielu wierzących zwracało się do Boga z modlitwą i otrzymywało potrzebne łaski.

Wymownym znakiem czci parafian z Pratulina dla Męczenników było przechowanie dokładnej pamięci o miejscu ich grobu. Rząd rosyjski chciał, aby miejsce grobu uległo zapomnieniu. Nie wolno było upamiętniać go przez kilkadziesiąt lat, a mimo to rodziny Męczenników i parafianie wiernie przechowali pamięć o miejscu grobu, gdzie po odzyskaniu niepodległości został wzniesiony pomnik i miejsce to było zawsze otaczane szacunkiem. Tę wierną pamięć o grobie Męczenników ukazała dobitnie ekshumacja czyli rozpoznanie i przeniesienie doczesnych szczątków Męczenników do świątyni parafialnej 18 maja 1990 roku.

Wyrazem przekonania o męczeństwie i świętości Unitów Podlaskich jest ikonografia. Najbardziej znanym dziełem upamiętniającym męczeństwo Unitów z Pratulina jest obraz, który namalował Walery Eliaasz-Radzikowski (1840-1905) z Krakowa zaraz po wydarzeniach 24 stycznia 1874 roku.<sup>2</sup> Wyrazem opinii o męczeństwie i świętości Sług Bożych Unitów z Pratulina były liczne pielgrzymki z Diecezji Siedleckiej oraz z Polski do miejsca ich męczeństwa i grobu. Wielu wiernych nosiło ziemię z grobu Męczenników lub miejsca męczeństwa jako relikwię i modliło się do Boga przez ich wstawiennictwo o potrzebne łaski, które otrzymywali i często informowali o nich Kurię Biskupią w Siedlcach lub proboszcza w Pratulinie.<sup>3</sup>

Aby to przekonanie o męczeństwie i świętości Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy uporządkować i urzędowo stwierdzić, został przeprowadzony w październiku 1989 r. proces *Super Fama Martyrii* czyli o opinii męczeństwa. Wyrazem oczekiwania na beatyfikację wiernych diecezji siedleckiej były ich modlitwy w tej intencji. Dzień 24 stycznia, który jest rocznicą męczeństwa Unitów w Pratulinie, gromadził w tamtejszej świątyni każdego roku biskupów, kapłanów i wiernych na modlitwę o beatyfikację Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy. Ogólnodiecezjalnym dniem modlitwy o tę beatyfikację była od lat także niedziela po 16 maja — wspomnienie św. Andrzeja Boboli, apostoła jedności Kościoła w Polsce.

---

<sup>2</sup> Prof. H. Dylągowa podczas badań nad sprawą unicką w Archiwum Watykańskim znalazła broszurę z 1876 roku wydrukowaną w Paryżu z obrazem Walerego Eliaasza-Radzikowskiego dla upamiętnienia męczeństwa Unitów Podlaskich prześladowanych przez carską Rosję.

<sup>3</sup> Por. A. Dziegą, *Ku beatyfikacji Męczenników Podlaskich*, w: WDP LVIII (1989) nr 11, s. 348-350.



### 3. *Positio* o męczeństwie Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy

Długoletnie prace procesu beatyfikacyjnego Męczenników Podlaskich, staranne i żmudne zbieranie materiałów do tego procesu zostało uwieńczone w 1995 roku całościowym opracowaniem, które technicznie nazywa się „*Positio*” o męczeństwie Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy.

*Positio* jest dość okazałych rozmiarów księgą, liczącą około 950 stron. Zawiera ona przede wszystkim część pierwszą, około 150 stron, która dowodzi w oparciu o zebrany materiał, iż Wincenty Lewoniuk i 12 Towarzyszy są prawdziwymi męczennikami, a więc że byli prześladowani za wiarę, że za wiarę dobrowolnie oddali życie oraz że są czczeni prywatnie przez wiernych jako męczennicy. Cały dowód opiera się o materiały dwojakiego rodzaju: zeznania świadków i dokumenty pisane, zebrane głównie w różnych archiwach. Te właśnie dokumenty stanowią dalsze części *Positio*.

Na audiencji specjalnej 25 czerwca 1996 roku Ojciec Święty Jan Paweł II zaaprobował dekret o męczeństwie Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy wydany przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych oraz wyznaczył datę ich beatyfikacji na 6 października 1996 roku, niemal na samą rocznicę 400-lecia Unii Brzeskiej.

## II. Przygotowania do beatyfikacji i pielgrzymki Diecezji do Rzymu

Całością prac kierował ks. bp ordynariusz J. W. Nowak, którego wspierał ks. bp pomocniczy H. Tomasiak. Pracy było bardzo dużo, a czasu niewiele, dlatego został powołany przez ks. bpa ordynariusza Komitet Przygotowań do Beatyfikacji.

### 1. Przygotowania do Mszy świętej beatyfikacyjnej

Sprawami bezpośrednio związanymi z beatyfikacją w porozumieniu z instytucjami rzymskimi kierował postulator procesu beatyfikacyjnego naszych Męczenników o. dr Marian Babula, michaelita.

#### A. Obraz beatyfikacyjny

Czas przygotowania do beatyfikacji był bardzo krótki i przypadał na okres wakacji. Jednym z trudniejszych zadań było namalowanie obrazu beatyfikacyjnego. Tego niezwykle czynu podjęła się i dobrze wykonała znana artystka E. Grocholska-Zanussi. Trzeba zaznaczyć, że dzieło wielkich rozmiarów: 4,6 m x 3,6 m było malowane na wolnym powietrzu, w chłodne dni wrześniowe i powstało w ciągu trzech tygodni.



## B. Relikwiarz

Podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej oddaje się cześć relikwiom Sług Bożych wynoszonych na ołtarze, dlatego jest konieczność przygotowania relikwiarza. Nasz relikwiarz zaprojektował i model wykonał artysta, plastyk Jacek Spisacki z Białej Podlaskiej, a odlew wykonała pracownia „Braci Korniluk” z Siedlec.

## C. Dary

Jednym z wyrazów wdzięczności Bogu za dar beatyfikacji są dary składane na ręce Ojca Świętego. Diecezja Siedlecka przygotowała bardzo liczne dary. Dwa dary można było złożyć podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej, pozostałe zaś w innym czasie.

a. Dary na Mszę świętą miały charakter symboliczny. Był to kielich jako symbol ofiary życia złożonej za wiarę przez Męczenników. Na podstawie kielicha zostały umieszczone cztery herby: Ojca Świętego Jana Pawła II, który zawiera motyw maryjny, Polski — orzeł, Litwy — pogoń i Rusi — św. Michał Archanioł. Jest to nawiązanie do Unii Brzeskiej, która została zawarta w Rzeczypospolitej obejmującej wyżej wymienione ziemie oraz do czasu męczeństwa Unitów w okresie zaborów, gdy do trzech herbów stanowiących herb Rzeczypospolitej dodawano obraz Matki Bożej Częstochowskiej, rzeczywistej Królowej Korony Polskiej.

Drugim darem była urna zawierająca ziemię pochodzącą z miejsca męczeństwa Bł. Unitów Pratulinińskich. Urnę mosiężną wykonał artysta, plastyk B. Nowakowski z Siedlec.

b. Inną grupę darów przygotowała Diecezja jako podziękowanie Ojcu Świętemu za beatyfikację i złożyła je na zakończenie Mszy świętej. Są to tzw. dary „baccia mano”. Jest zwyczaj, że w nawie bocznej bazyliki św. Piotra Ojciec Święty spotyka się z delegacją diecezji lub zakonu, którzy dziękują za beatyfikację i składają dary. Są to zazwyczaj dary praktyczne, związane z liturgią, aby Ojciec Święty mógł je podarować Kościołom potrzebującym. Nasza delegacja złożyła oprócz darów praktycznych, także dary symboliczne. Były to: 1. kopia obrazu E. Radzikowskiego, Męczeństwo Unitów Podlaskich, którą namalował E. Jarmosiewicz z Bezwoli, Diecezji Siedleckiej; 2. kopia cudownego obrazu Matki Bożej Leśniańskiej, patronki Unitów, wykonana także przez E. Jarmosiewicza z Bezwoli; 3. dwie księgi z zaproszeniem Ojca Świętego do Diecezji Siedleckiej. Jest to nawiązanie do pewnego faktu z czasów prześladowań i męczeństwa Unitów Podlaskich w XIX wieku. Ojciec Święty był ich jedynym obrońcą i dlatego pielgrzymowali potajemnie z Podlasia do Rzymu, aby mówić mu o swoich cierpieniach oraz prosić o pomoc. W 1884 roku delegacja z Podlasia zaniósła do papieża Leona XIII księgę z opisem cierpień poszczególnych parafii i podpisy od kilkunastu tysięcy unitów. W nawiązaniu



do tego faktu zostały zebrane od każdej parafii zaproszenia skierowane do Ojca Świętego z prośbą o odwiedzenie Diecezji Siedleckiej; 4. nawiązujące do 13 Błogosławionych Męczenników trzynastie białych ksiąg zawierających duchowy dar Diecezji Siedleckiej. Są to dobre postanowienia diecezjan z racji beatyfikacji, wypisane na przygotowanych do tego kartach, zebrane w poszczególnych parafiach i oprawione w księgi; 5. komplet 15 ornatów od kapłanów Diecezji Siedleckiej; 6. dary od sióstr zakonnych z terenu Diecezji Siedleckiej. Były nimi ornat i alba od Sióstr Karmelitanek z Kodnia oraz bielizna kielichowa od SS. Albertynek z Życzyna i SS. Benedyctynek-Sakramentek z Siedlec; 7. puszka do przechowywania Najświętszego Sakramentu od Seminarium Duchownego w Siedlcach; 8. przenośny komplet do Mszy świętej i kielich mszalny od dwóch grup samolotowych, kierowanych przez ks. rektora K. Kusyka; 9. złota monstrancja od pielgrzymów z dekanatów: Garwolin, Łaskarzew, Osieck, Ryki, Żelechów; 10. Miód z pasieki dra Cz. Sudewicza w pięknie wykonanej beczulce od pielgrzymów z Białej Podlaskiej; 11. kielich mszalny od Rady i Zarządu miasta Siedlce; 12. kielich mszalny od par. Pratulina; 13. kielich mszalny od par. Janów Podlaski; 14. cztery ornaty i płaskorzeźba Męczenników z Pratulina od dekanatu Janów Podlaski.

## 2. Pielgrzymka do Rzymu na beatyfikację

Do Rzymu pojechało około 3 tysięcy pielgrzymów z Podlasia. Większość pielgrzymów pojechała autokarami. Małe grupy pojechały busami lub autami. Były także trzy grupy samolotowe. Na beatyfikację pojechali wszyscy klerycy z Seminarium Duchownego w Siedlcach.

## 3. Bezpośrednie przygotowanie do beatyfikacji

### A. Nowenna

Kościół ma zwyczaj przygotowywać się do wielkich uroczystości poprzez nowennę — symbol wytrwałej modlitwy. Modlili się nią na dziewięć dni przez beatyfikacją wierni Diecezji Siedleckiej prywatnie i wspólnie w parafiach oraz podczas pielgrzymki.

### B. List Episkopatu o nowych, polskich błogosławionych: Marcellinie Darowskiej i Męczennikach Podlaskich

Beatyfikacja 14 nowych błogosławionych polskich 6 października 1996 roku była wydarzeniem ważnym także dla Kościoła w Polsce. Z tego względu księża biskupi wydali List o nowych błogosławionych do wiernych w całej Ojczyźnie, który był czytany w ostatnią niedzielę września 1996 roku. Zaprezentowali



w nich sylwetki nowych błogosławionych oraz podsunęli niektóre wnioski duszpasterskie płynące ze świadectwa wiary tych błogosławionych.

### III. Uroczystość beatyfikacji w Rzymie

Atmosferę radości w grupach pielgrzymów przybywających do Rzymu na beatyfikację Sług Bożych z Irlandii, Hiszpanii i Polski, która miała się odbyć w niedzielę 6 października 1996 r., przenikała troska i modlitwa o zdrowie Ojca Świętego. Choroba Ojca Świętego stawiała pod znakiem zapytania Jego udział w beatyfikacji i w związku z tym pytania o przebieg uroczystości. Dlatego trzeba wyrazić szczególną wdzięczność Bogu, iż pozwolił Ojcu Świętemu przewodniczyć Mszy świętej beatyfikacyjnej.

Ojciec Święty Jan Paweł II w niedzielę 6.10.1996 roku beatyfikował Wincen- tego Lewoniuka i 12 Towarzyszy, Męczenników Podlaskich, polską niepokalankę, s. Marcelinę Darowską, Irlandczyka Edmunda Rice i hiszpańską franciszkan- kę s. Annę Mogas Foutcuberta.

### IV. Dziękczynienie za beatyfikację w Rzymie

#### 1. Bazylika św. Piotra

W poniedziałek 7 października pod przewodnictwem ks. prymasa kard. J. Glempa zgromadzili się w bazylice św. Piotra wszyscy pielgrzymi z Polski, Ukrainy i świata na Mszy świętej dziękczynnej za nowych polskich Błogo- sławionych: s. Marceliny Darowskiej i Męczenników Podlaskich.

#### 2. Monte Cassino

We wtorek 8 października większość grup pielgrzymich Diecezji Siedleckiej zebrała się na Mszy świętej dziękczynnej na cmentarzu żołnierzy polskich, którzy za Ojczyznę życie oddali na Monte Cassino w maju 1944 roku. Mszy świętej o godz. 11<sup>00</sup> przewodniczył i kazanie wygłosił ks. bp H. Tomasiak.

#### 3. Bazylika św. Pawła

We środę 9 października o godz. 17<sup>00</sup> zebrali się pielgrzymi Diecezji Siedleckiej na Mszę świętą dziękczynną za beatyfikację Męczenników Podlaskich w bazyli- ce św. Pawła. Mszy świętej przewodniczył i kazanie wygłosił ks. bp ordynariusz J. W. Nowak.



#### 4. Modlitwa przy klinice *Gemelli*

Podczas pobytu Ojca Świętego w szpitalu pielgrzymi i Rzymianie modlili się w jego intencji także na Placu św. Piotra i przy klinice *Gemelli*, gdzie przebywał.

### V. Przyjęcie daru beatyfikacji przez Diecezję Siedlecką

#### 1. Dziękczynienie za beatyfikację

Beatyfikacja Męczenników Podlaskich jest odczytywana w Diecezji Siedleckiej jako wielki Boży dar i zadanie. Uroczyste *Te Deum* za beatyfikację całej Diecezji z udziałem zaproszonych biskupów zostało zaplanowane na dzień 15 czerwca 1997 roku przy relikwiach Błogosławionych Męczenników Podlaskich w Pratulinie.

#### 2. Misje przed Jubileuszem roku 2000 połączone z peregrynacją relikwii Męczenników z Pratulina i krzyża — świadka Ich męczeństwa

Ponieważ beatyfikacja Męczenników Podlaskich wypadła w czasie kończącego się drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa, dlatego też jako szczególną formę jej przyjęcia ks. bp ordynariusz J. W. Nowak wraz z biskupami, kapłanami i wiernymi postanowił uczynić Misje Ewangelizacyjne, które w ciągu trzech najbliższych lat odbędą się w całej Diecezji.



## SPIS TREŚCI

1. Komunikat w związku ze 120 rocznicą męczeństwa Unitów w Pratulnie .....	1
2. List Biskupa Siedleckiego do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Św. Michała Archanioła .....	2
3. List Biskupa Siedleckiego do Biskupa Jana Martyniaka .....	3
4. List Konferencji Episkopatu Polski do Ojca Świętego .....	4
5. Decretum super Martyrio .....	7
6. Dekret o Męczeństwie .....	10
7. Dekret powołujący Komitet Organizacyjny ds. beatyfikacji .....	12
8. List Pasterski Biskupa Siedleckiego przed beatyfikacją Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy .....	13
9. Rozmowa z Biskupem Siedleckim Janem Nowakiem ( <i>Radio Watykańskie 8 IX 1996</i> ) .....	17
10. Dekret powołujący Komisję dla przeprowadzenia otwarcia trumny ze szczątkami Sług Bożych .....	18
11. Collecta .....	19
12. Diecezjalny kalendarz przygotowań i dziękczynienia .....	20
13. Prośba o wyniesienie na ołtarze Sług Bożych skierowana do Ojca Świętego przez Biskupa Jana Nowaka .....	24
14. Formuła beatyfikacyjna wygłoszona przez Ojca Świętego .....	25
15. Podziękowanie Ojcu Świętemu za beatyfikację .....	26
16. Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej .....	26
17. Homilia Prymasa Polski wygłoszona w bazylice św. Piotra podczas nabożeństwa dziękczynnego .....	29
18. Dziękczynienie w bazylice św. Piotra .....	31
19. Homilia Biskupa Henryka Tomasika na Monte Cassino .....	32
20. Homilia Biskupa Jana Nowaka podczas dziękczynnej Mszy świętej w bazylice św. Pawła za murami .....	34
21. Beatyfikacja Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy unickich Męczenników Podlaskich .....	39